

Projektujemy:
kuchnie, salony, sypialnie,
łazienki, wnętrza, biura.
Z nami urządzisz swoją przestrzeń
DAREX MEBLE
Tel. 602 174 237 www.darexmeble.pl

Tygodnik Lokalny
7 – 13 PAŹDZIERNIKA 2026 R.
nr 40/1823 rok XXXV
cena 3,00 zł w tym 5% VAT
nr indeksu 355089 • http://www.ct.jaworzno.pl
Tytuł pojawił się w roku 1798

ABY NASZE MIASTO BYŁO LEPSZE
Co TYDZIEŃ



7 mld zł inwestycji

Jaworzno może pozostać ważnym ośrodkiem energetycznym także po ograniczeniu produkcji prądu z węgla. Tauron przedstawił projekty o potencjale do 7 mld zł nakładów i do 1700 MW nowych mocy.



Po burzy wokół nowego regulaminu porządku domowego Jaworznickiego TBS jest oficjalna odpowiedź na interpelację Michała Kirkera. Prezes spółki Janusz Łach tłumaczy, dlaczego w dokumencie znalazły się szczegółowe zasady dotyczące m.in. mycia paneli, wyglądu balkonów, spotkań na klatkach schodowych, zachowania dzieci czy ujadających psów.

Wracamy do tematu regulaminu, który wywołał dużą dyskusję wśród mieszkańców Jaworzna. Przewodniczący rady miejskiej Michał Kirker skierował w tej sprawie interpelację, pytając m.in. o cel wprowadzenia tak szczegółowych przepisów i podstawy konkretnych ograniczeń. Odpowiedź JTBS z 29 września podpisał prezes zarządu Janusz Łach. Dzień później stanowisko spółki zostało przekazane radnemu przez urząd.

JTBS: regulamin ma ujednolicić zasady

Prezes JTBS przekonuje, że regulaminy porządku domowego nie są w spółce nowością. Aktualny dokument ma przede wszystkim zebrać i ujednolicić zasady obowiązujące wcześniej w różnych budynkach.

cd. na str. 6

Plany obejmują gaz, magazyny energii, ciepłownictwo, wodór i przetwarzanie odpadów. Dla miasta to szansa na utrzymanie działalności przemysłowej i przyciąganie inwestorów.

Plany zaprezentowano 1 października podczas Energy Days w Katowicach. Grzegorz Lot, prezes Taurona Polska Energia, deklarował, że grupa nie zamierza opuszczać swoich lokalizacji energetycznych. Dla Jaworzna ważne jest, co zastąpi starsze bloki. Przedstawione kwoty opisują potencjał projektów, a nie budżet inwestycji już skierowanych do budowy.

Atutem miasta są przyłącza, tereny elektrowni i doświadczenie pracowników. Wykorzystanie tego zaplecza może ograniczać koszty oraz czas przygotowania nowych projektów. Zmiana technologii nie musi więc oznaczać przerwania działalności na terenach elektrowni. Budowa i obsługa nowych instalacji mogą też dawać zamówienia miejscowym firmom.

Węgiel i gaz

Zmiany nie oznaczają natychmiastowego końca energetyki węglowej. Michał Orłowski, wiceprezes Taurona ds. zarządzania majątkiem i rozwoju, poinformował o zakończeniu modernizacji bloku 910 MW za 290 mln zł. Prace objęły m.in. odżużlanie, młyny węglowe i wentylację spalin, aby poprawić dyspozycyjność jednostki. Blok ma kontrakt mocowy do 2035 roku. Zdaniem Orłowskiego technicznie może pracować także po 2040 roku, co nie oznacza jednak ustalonego terminu eksploatacji.

Dalsze zadania mają starsze jednostki Elektrowni Jaworzno III. Według prezentacji wykorzystanie ich mocy wzrosło z około 15 do 25 proc., co wymaga większych wydatków na remonty. Jednostki uzyskały wsparcie rynku mocy na 2027 rok i mają być przygotowane do aukcji na kolejny rok. Dotychczasowa energetyka nadal będzie więc działać, a równolegle przygotowywane są nowe instalacje.

Jednym z najbardziej zaawansowanych przedsięwzięć jest gazowa jednostka szczytowa OCGT. Tauron wybrał dwie turbiny Ansaldo o mocy po 315 MW, łącznie 630 MW. Projekt ma decyzję inwestycyjną i wsparcie rynku mocy od 2030 roku. Podczas konferencji Orłowski zapowiadał uruchomienie instalacji przed tym terminem. Ma ona szybko rozpoczynać produkcję, gdy system potrzebuje dodatkowej energii, uzupełniając wytwarzanie z wiatru i słońca.

Nowe źródło ma korzystać z infrastruktury wyprowadzenia mocy po dwóch starszych blokach. Pozwoli to uniknąć budowy osobnej linii, którą Orłowski wiązał z kosztem ponad 200 mln zł i ryzykiem opóźnień. Przygotowywane są również opcje gazowe o mocach 400 i 140 MW. Ich realizacja będzie zależeć od potrzeb systemu oraz kolejnych aukcji rynku mocy. Nie są to jeszcze zatwierdzone inwestycje.

cd. na str. 5

DK 79 z kolejnym zwężeniem

Nowe zmiany w organizacji ruchu



ISSN 1232-2008

Na kierowców poruszających się drogą krajową nr 79 w Jaworznie czekają kolejne utrudnienia. Od wtorku, 6 października, zmieniła się organizacja ruchu w rejonie budowanego węzła Wojska Polskiego. **cd. na str. 4**

OGŁOSZENIE



eprasa.pl 4b4980b7e1

ponad **2,6** mld zł z 1,5% podatku otrzymały organizacje pozarządowe

Co z zakazem hulajnóg na velostradzie?

Miejski Zarząd Dróg i Mostów w Jaworznie odniósł się do pomysłu wprowadzenia zmian dotyczących hulajnóg elektrycznych na velostradzie. Radny Mariusz Kowalski proponował całkowity zakaz ich ruchu albo ograniczenie prędkości do 12-15 km/h. MZDiM nie planuje jednak wprowadzenia żadnego z tych rozwiązań.

Propozycje przedstawił radny podczas sesji, która odbyła się 24 września. **Mariusz Kowalski** zwracał uwagę na zachowania części użytkowników hulajnóg elektrycznych i wskazywał, że mogą one stwarzać zagrożenie dla innych użytkowników velostrady.

MZDiM odpowiada

Odpowiedzi udzielił dyrektor MZDiM **Paweł Bednarek**, który poinformował, że nie planuje zmiany organizacji ruchu na trasie.

– W opinii Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów stanowiłyby one nadregulację w stosunku do przepisów wyrażonych w ustawie Prawo o ruchu drogowym, a problem z ich egzekwowaniem mógłby wywołać skutek odwrotny do zamierzonego poprzez zwiększenie poczucia bezkarności użytkowników hulajnóg elektrycznych naruszających obowiązujące przepisy prawa – napisał Paweł Bednarek.

A co z ograniczeniem prędkości? Zdaniem MZDiM byłoby trudne do egzekwowania.



– Należy także zauważyć, że zmniejszenie dopuszczalnej prędkości poniżej poziomu obowiązującego w przepisach zwiększyłoby znacznie różnice w prędkościach poruszania się hulajnóg elektrycznych i rowerów elektrycznych, które mogą osiągać na tej trasie prędkości znacznie przekraczające 30km/h (czyli ponad dwukrotnie większe niż proponowane przez Pana ograniczenia dla e-hulajnóg), co mogłoby doprowadzić do znacznie niebezpieczniejszych sytuacji, związanych z wymuszeniem gwałtowniejszego hamowania rowerzysty zbliżającego się do użytkownika hulajnogi elektrycznej poruszającą się z zaproponowaną prędkością 12-15km/h

MZDiM wskazał także, że kwestiami łamania przepisów zajmuje się policja.

Radny proponował całkowity zakaz hulajnóg na velostradzie

Pady przedstawił dwie propozycję. Jedna zakładała całkowity zakaz poruszania się tym jednośladem na velostradzie. Jak argumentował radny podczas sesji, propozycja wynikała z jego obserwacji oraz rozmów z mieszkańcami korzystającymi z trasy. Radny zwracał uwagę m.in. na jazdę z dużą prędkością, czy przewożenie więcej niż jednej osoby na jednym pojeździe.

Alternatywą miało być ograniczenie prędkości

Drugim rozwiązaniem było pozostawienie hulajnóg na velostradzie, ale przy wprowadzeniu niższego limitu prędkości. Mariusz Kowalski wskazywał na poziom 12–15 km/h oraz zakaz poruszania się użytkowników hulajnóg obok siebie.

Weronika Palka

Miliony z 1,5% podatku dla organizacji z Jaworzna

Ponad 2,5 mln zł trafiło z 1,5% podatku do wskazanych organizacji pożytku publicznego działających w Jaworznie. Największą kwotę, bo ponad 1,1 mln zł otrzymało Hospicjum Homo-Homini im. św. Brata Alberta. Wysokie wsparcie uzyskały także fundacje i stowarzyszenia zajmujące się pomocą społeczną, zwierzętami czy osobami z niepełnosprawnościami.

Krajowa Administracja Skarbowa poinformowała o kolejnej rekordowej kwocie dla organizacji pożytku publicznego przekazanych z 1,5% podatku.

Ponad milion złotych dla jaworznickiego hospicjum

Najwięcej pieniędzy z rozliczeń za 2025 rok w Jaworznie otrzymało Stowarzyszenie Hospicjum Homo-Homini im. św. Brata Alberta. Na jego konto z 1,5% podatku trafiło 1 170 368,50 zł.

Kolejne miejsca zajęły Fundacja Koty z Kociej z kwotą 237 330,30 zł oraz Stowarzyszenie Betlejem, które otrzymało 234 283,30 zł.

Kwoty przekazane jaworznickim organizacjom w Jaworznie:

- Stowarzyszenie Hospicjum Homo-Homini im. św. Brata Alberta – **1 170 368,50 zł**
- Fundacja Koty z Kociej – **237 330,30 zł**
- Stowarzyszenie Betlejem – **234 283,30 zł**
- Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną – Koło w Jaworznie – **187 568,10 zł**
- Stowarzyszenie Inicjatyw Społeczno-Gospodarczych – **160 442,50 zł**
- Fundacja „Energetyka na rzecz Polski Południowej" – **157 803,80 zł**
- Fundacja Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Ratownik Górniczy" – **142 235,40 zł**
- Stowarzyszenie Rodzin na rzecz Dzieci „Sprawnych Inaczej" – **121 454,20 zł**
- Klub Sportowy „Górnik" w Jaworznie – **57 523,10 zł**
- Ogólnopolskie Stowarzyszenie Optymalnych im. Adama Jany – **30 455,40 zł**
- Dom Seniora „Jesień na Letniej" – **16 936,70 zł**
- Fundacja Mój Czas dla Seniora im. Wandy i Józefa – **8 513,40 zł**
- Fundacja Rozwoju „Patria" – **4 569,30 zł**
- Klub Inteligencji Katolickiej – **2 895,60 zł**
- Chrześcijańskie Stowarzyszenie Dobroczynne Oddział w Jaworznie – **2 559,90 zł**
- Polskie Towarzystwo Tatrzańskie Oddział Jaworzno – **2 350,30 zł**

Łącznie wymienione organizacje otrzymały ponad 2,53 mln zł.

2,6 mld zł w całym kraju

Organizacje pożytku publicznego w Polsce otrzymały ponad 2,6 mld zł. Jak informuje KAS, było o blisko 329 mln zł więcej niż rok wcześniej. OPP wsparło ponad 17,2 mln podatników, o prawie milion więcej niż podczas poprzedniego rozliczenia. Przeciętna przekazana kwota wyniosła 151 zł. Najwięcej w kraju otrzymała Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą" – ponad 406,5 mln zł. Do Fundacji Siepomaga trafiło ponad 254,6 mln zł, a Fundacja Avalon uzyskała ponad 121,3 mln zł.

Weronika Palka

Blog: Jaworzno nie musi zaczynać od zera

Przez dekady rzucone w rozmowie hasło „elektrownia" nie wymagało w Jaworznie żadnych przypisów. Wszyscy wiedzieliśmy, o co chodzi – o pracę, stabilizację i serce miasta, wokół którego kręciło się życie całych pokoleń. Dziś tradycyjny węgiel musi dzielić miejsce z nowymi graczami: gazem, bateriami, wodorem i ciepłem z odpadów. To jednak coś więcej niż tylko zmiana technologicznego słownika. Stajemy przed fundamentalnym pytaniem: czy po tej rewolucji Jaworzno nadal będzie miało z czego żyć?

W ogłoszonych niedawno planach Tauronu przekonuje mnie nie tyle sama kwota 7 miliardów złotych, ile możliwość wykorzystania tego, co w Jaworznie budowaliśmy przez lata. Chodzi o uzbrojone tereny, sieci przesyłowe i – co najważniejsze – unikalne doświadczenie tutejszych ludzi. Nie wchodzimy przecież na pustą działkę w szczerym polu. Nasza przemysłowa przeszłość ma stać się fundamentem nowoczesności, a nie tylko rozdziałem w podręcznikach do historii. To dobra prognoza, choć wciąż bez gwarancji na sukces.

Diabeł tkwi w przyłączach

Warto czasem oderwać wzrok od medialnych haseł i spojrzeć na konkrety. Weźmy, chociażby nową stację elektroenergetyczną, która ma zasilić naszą strefę gospodarczą. Wiadomo, nowoczesna turbina wygląda na wizualizacjach o wiele bardziej efektownie niż kilometry kabli i transformatory. Tyle że bez solidnego przyłącza żaden nowoczesny zakład w strefie po prostu nie ruszy. W takich mało widowiskowych technicznych inwestycjach kryje się prawdziwa szansa dla miasta. Nasza przyszłość to nie tylko produkcja prądu wysyłanego w Polskę, ale to, co dzięki niemu uda się zbudować bezpośrednio u nas, na miejscu.

Jako mieszkańcy mamy pełne prawo zadawać proste, wręcz przyziemne pytania. Czy zimą w mieszkaniach będzie ciepło? Ile za to zapłacimy? Co czeka pracowników dotychczasowych zakładów i czy nowe projekty zatrzymają w Jaworznie młodych? To nie jest marudzenie ani opór przed postępem. Po prostu bez jasnych odpowiedzi cała ta transformacja pozostanie jedynie zgrabną opowieścią z konferencji prasowych, a nie rzeczywistością, której można zaufać.

Energetyka to nie tylko dotacje

Podobnie rzecz ma się z głośnym tematem wykorzystania odpadów do produkcji ciepła. Sam pomysł brzmi sensownie i na pewno warto go przeanalizować. Jednak podpisany list intencyjny to na razie papier, który nie zastąpi rzetelnych wyliczeń ekonomicznych ani szczerej debaty z Jaworznianami. Wielkim kapitałem naszego miasta jest zaufanie do energetyków, ale ono nie zwalnia decydentów z obowiązku tłumaczenia każdej decyzji.

Z kolei lokalne przymiarki do wodoru pokazują, że unijna dotacja to jeszcze niegotowy rynek. Brakuje realnego odbiorcy na to paliwo, powiedzmy to sobie otwarcie. Jaworzno nie potrzebuje technologicznych nowinek za wszelką cenę tylko po to, by błysnąć w nagłówkach. Potrzebujemy biznesu, który obroni się sam, gdy zgasną światła jupiterów i trzeba będzie po prostu zapłacić rachunki.

Nowe plany dają powód do ostrożnego optymizmu. Nie dlatego, że ktoś już załatwił nam świetlaną przyszłość, ale dlatego, że wreszcie mamy na stole konkretne karty. Teraz czas powiedzieć: „sprawdzam". Sukcesem nie będzie przecież zmiana logo na bramie elektrowni. Sukcesem będzie Jaworzno, w którym po wielkiej zmianie wciąż da się normalnie pracować, bez strachu ogrzać dom i spokojnie planować życie na kolejne dekady.

Franciszek Matysik

OGŁOSZENIE



eprasa.pl 4b4980b7e1

kolejna sesja rady miasta odbędzie się 29 października

Co dalej z targowiskiem?

Miasto chce przejąć teren, a handlujący protestują

Co z handlującymi na targowisku w centrum Jaworzna? Miasto chce przejąć teren i zagospodarować go w inny sposób. Osoby handlujące obawiają się, że po zmianach miejsca dla nich będzie znacznie mniej. Urzędnicy zapewniają, że żadna decyzja jeszcze nie zapadła.

Chodzi o targowisko zlokalizowane między ulicami Grunwaldzką a Placem Górników, w rejonie banku PKO. O jego przyszłości rozmawiano podczas ostatniej sesji RM w Jaworznie. Temat poruszyła jedna z mieszkanek, która reprezentowała osoby handlujące na placu. Do jej uwag odnieśli się przedstawicielka urzędu miejskiego oraz prezes JTBS.



„Chcecie nam to zabrać"

Targowisko to zostało utworzone kilkanaście lat temu, dla osób, które wcześniej handel prowadziły na ul. Sienkiewicza (Kocia). Jak przekonywała na sesji **Monika Proksa**, sprzedający mieli wówczas otrzymać zapewnienie, że będą mogli korzystać z przygotowanego dla nich placu.

– Że tak powiem brzydko i kolokwialnie: żeście nas gnali jak psy z Kociej, a teraz chcecie nam to zabrać – mówi mieszkanka. Teraz informuje, że targowisko ma zostać pomniejszone. Jej zdaniem, po zmianach może zabraknąć miejsca dla handlujących.

Według jej wypowiedzi handel ma odbywać się wzdłuż płotu, który oddziela targowisko od parkingu dla samochodów. Stragany i boksy miałby zostać ustawione od wjazdu od strony Placu Górników do tui zasadzonych w pobliżu banku.

– Na dzisiaj wymierzyłam metry. Ma być utworzone takie kameralne targowisko. Tam stoły handlowe nie wejdą – mówi pani Monika.

Miasto chce przejąć teren

Informacje o tym, że na targowisku mają nastąpić zmiany potwierdził urząd. **Ewelina Duda-Melczyk**, kierownik Referatu Administrowania Nieruchomościami w Wydziale Obrotu Nieruchomościami poinformowała, że miasto zastanawia się nad innym zagospodarowaniem tego terenu. W tej sprawie odbyły się już rozmowy z osobami prowadzącymi tam handel.

– Żadne decyzje jeszcze nie zapadły. Z tego terenu korzysta obecnie bardzo mało osób, dlatego zastanawiamy się, jak zagospodarować go w inny sposób – tak, aby handel nadal mógł się tam odbywać, ale jednocześnie by teren mógł pełnić również inne funkcje. Pani pełnomocnik **Agnieszka Zemuła-Czarnik** potkała się z osobami, które tam handlują, i przeprowadziła z nimi rozmowy. Nie było żadnych przeszkód – mówiła na sesji Ewelina Duda-Melczyk.

Rozmowy prowadzone są z obecnym zarządcą terenu, jest nim Jaworznickie Towarzystwo Budownictwa Społecznego. Co dokładnie ma tam powstać i jaki pomysł ma miasto na ten teren, zapytaliśmy w urzędzie. Po otrzymaniu odpowiedzi, wrócimy do tematu.

Ile osób handluje na targowisku?

Więcej szczegółów, jak wygląda handel na targowisku, przedstawił prezes JTBS, **Janusz Łach**. Obecnie handel na placu ma w dużej mierze charakter doraźny.

– Funkcjonują tam jeszcze cztery umowy dotyczące handlu doraźnego, odnawiane co miesiąc. Jeżeli ktoś chce dalej handlować, wynajmuje stolik albo określoną powierzchnię pod swoje stanowisko. [...] Kiedyś było tam 12 stałych stanowisk, obecnie zostały dwa, z czego jedno funkcjonuje bez umowy – mówi Janusz Łach.

Jak informuje również, JTBS już w ubiegłym roku otrzymał od miasta propozycję przejęcia gruntu i wykorzystania go w inny sposób. Rozmowy w tej sprawie wciąż trwają. W przeszłości rozważano nawet zabudowę części tego terenu, jednak zdaniem prezesa przeszkodą okazały się m.in. warunki geologiczne i znajdująca się tam stacja transformatorowa.

Weronika Palka

Geonova Park – nowe osiedle w Jaworznie

Poznaj inwestycję, zanim oferta trafi do szerszego grona

Chcesz jako pierwszy poznać plany nowopowstającego osiedla w Jaworznie, tuż obok GEOsfery? Zapisz się poprzez formularz i dołącz do listy oczekujących. Osoby, które podadzą kontakt do siebie, będą mogły wcześniej niż inni zobaczyć aktualizacje dotyczące projektu. To również sposób na uzyskanie pierwszeństwa w wyborze mieszkania na etapie, gdy szczegóły oferty będą sukcesywnie udostępniane.



W przypadku nowej inwestycji mieszkaniowej wczesny dostęp do informacji może mieć szczególne znaczenie. Pozwala lepiej poznać planowane lokale i spokojnie przeanalizować dostępne możliwości jeszcze przed rozpoczęciem szerokiej sprzedaży.

Formularz kontaktowy dostępny jest na stronie inwestycji: https://www.geonovapark.pl/

Po zapisaniu się klient otrzymuje pełnej jakości plany mieszkań na adres e-mail.

Nowe osiedle w malowniczej części Jaworzna

Geonova Park to planowany kompleks mieszkaniowy, który powstanie w Jaworznie, w bezpośrednim sąsiedztwie Ośrodka Edukacji Ekologiczno-Geologicznej GEOsfera.

Na działce o powierzchni ponad 39 tys. m² przewidziano łącznie 13 budynków wielorodzinnych. W ramach inwestycji ma powstać 231 mieszkań, a planowane metraże obejmują lokale od około 30 do ponad 100 m².

Tak zróżnicowana oferta ma odpowiadać na potrzeby różnych grup przyszłych mieszkańców – od osób szukających kompaktowego mieszkania po rodziny potrzebujące większej przestrzeni. Planowane lokale mogą zainteresować również osoby rozważające zakup mieszkania z myślą o wynajmie.

GEOsfera tuż obok – codzienność bliżej natury

Jednym z najbardziej charakterystycznych elementów lokalizacji Geonova Park jest sąsiedztwo GEOsfery. Ośrodek powstał na terenie dawnego kamieniołomu, który został przekształcony w przestrzeń łączącą walory przyrodnicze, edukacyjne i rekreacyjne.

Bliskość tego miejsca oznacza dostęp do zielonego otoczenia oraz przestrzeni sprzyjających spacerom i aktywnemu spędzaniu czasu. W pobliżu znajdują się m.in. tereny spacerowe, ścieżki rowerowe i miejsca rekreacji.

Dlaczego warto zapisać się już teraz?

Na obecnym etapie szczegóły dotyczące poszczególnych mieszkań będą dopiero sukcesywnie przedstawiane. Lista oczekujących pozwala otrzymywać informacje wcześniej i mieć pierwszeństwo dostępu do oferty.

Po zapisaniu się przez formularz zyskujesz dostęp do bieżących aktualizacji projektu oraz pierwszeństwo wyboru mieszkania. Wystarczy podać dane kontaktowe w formularzu, aby otrzymywać najważniejsze informacje o projekcie i nie przegapić momentu rozpoczęcia sprzedaży.

Za sprzedaż inwestycji odpowiada Xenakis Development, spółka należąca do Grupy RISER, natomiast funkcję generalnego wykonawcy ma pełnić firma RISER. Projekty grupy powstają przy współpracy zespołów architektonicznych i inżynierskich, z naciskiem na funkcjonalność, estetykę oraz lokalizację inwestycji.

Chcesz jako pierwszy poznać szczegóły Geonova Park? Wejdź na: https://www.geonovapark.pl/

Wypełnij formularz i zostaw kontakt do siebie. **ksh**

300-kilogramowy łoś wtargnął pod tira

300-kilogramowy łoś wtargnął na jezdnię w Jaworznie wprost przed jadącego tira. Do zderzenia z samochodem ciężarowym doszło na ul. Pietrusowej w Byczynie. Zwierzę zginęło na miejscu, na szczęście kierowcy nic się nie stało.



Do zdarzenia doszło w niedzielę, 4 października, około godz. 9:00 rano. Duży łoś wyskoczył prosto pod nadjeżdżającą ciężarówkę. Kierujący DAF-em, 67-letni mieszkaniec Tychów, nie zdołał uniknąć zderzenia. Jak informuje policja, zwierzę, którego masę oszacowano na około 300 kg, zginęło na miejscu.

Kierowcy nic się nie stało, jednak przy tak dużych zwierzętach, nawet zderzenie z ciężkim samochodem może mieć poważne skutki.

Dzikie zwierzę może pojawić się na jezdni nagle i w miejscu, w którym nie ma ustawionego znaku ostrzegawczego – przypomina jaworznicka policja.

Szczególną ostrożność warto zachować w rejonie lasów, pól, łąk i terenów zielonych. Ryzyko spotkania ze zwierzyną rośnie zwłaszcza rano, wieczorem i nocą. Jeśli kierowca zauważy zwierzę przy drodze, powinien zwolnić i być przygotowany na jego nagłe wejście lub wbiegnięcie na jezdnię.

Próba gwałtownego ominięcia zwierzęcia może doprowadzić do zderzenia z innym pojazdem, wypadnięcia z drogi lub uderzenia w przeszkodę – podkreślają policjanci.

W przypadku łosi i jeleni zagrożenie jest szczególnie duże ze względu na ich masę. Zwierzę ważące kilkaset kilogramów może po zderzeniu poważnie uszkodzić samochód i doprowadzić do obrażeń osób znajdujących się w środku.

Do zderzeń z łosiem dochodziło już w przeszłości w Byczynie. **(iw)**

OGŁOSZENIE



eprasa.pl 4b4980b7e1

INFORMATOR

POLICJA

Komenda Miejska, ul. Narutowicza 1 ..... tel. 997, 47 85-25-255

STRAŻ POŻARNA

Komenda Miejska, ul. Krakowska 7..... tel. 998, 47 851-08-00

STRAŻ MIEJSKA

Straż Miejska – Plac Górników 5.....tel. 986, 32 618-16-18

POGOTOWIA

Numer alarmowy.....tel. 112
Pogotowie ratunkowe, ul. Chełmońskiego 28.....tel. 999
Pogotowie gazowe, Jaworzno, ul. Matejki 33 .....tel. 992
Pogotowie energetyczne, ul. Wojska Polskiego 2 .....tel. 991
Pogotowie wodociągowe, ul. Św. Wojciecha 34.....tel. 994
Pogotowie ciepłownicze, Al. Tysiąclecia 7 .....tel. 993
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego, ul. Krakowska 22.....tel. 32 61-81-890

URZĘDY

Urząd Miejski ul. Grunwaldzka 33 – centrala.....tel. 32 618-15-00
strona internetowa: .....www.jaworzno.pl
Miejski Rzecznik Konsumentów – Plac Górników 5.....tel. 32 61-81-777
Urząd Skarbowy, ul. Grunwaldzka 274..... tel. 32 616-54-94
Powiatowy Urząd Pracy Jaworzno, ul. Północna 9b .....tel. 32 618-19-00
Poczta Główna, ul. Pocztowa 9.....tel. 32 616-38-32
Prokuratura Rejonowa, ul. Inwalidów Wojennych 5.....tel. 32 615-57-01
Sąd Rejonowy, ul. Grunwaldzka 28.....tel. 32 758-62-00
Infolinia ZUS .....tel. 22 560 16 00

ZDROWIE

Szpital Miejski, ul. Chełmońskiego 28..... tel. 32 616-44-82, 32 317 45 11

MIEJSKIE INSTYTUCJE

Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Rynek Główny 17.....tel. 32 751-91-92
Biblioteka Pedagogiczna .....tel. 32 616-26-95
Muzeum Miasta Jaworzna, ul. Pocztowa 5.....tel. 32 618-19-50
Miejskie Centrum Kultury i Sportu, ul. Grunwaldzka 80.....tel. 32 745-10-30
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS), ul. Północna 9b .....tel. 32 618-18-40

SPOŁECZNE INSTYTUCJE

Hospicjum, ul. Górniczej 30, od 8.00 do 16.00.....tel. 32 616 -74-44
Hospicjum 24h/dobę domowe.....tel. 601-51-91-02

SPOTKANIA AA

Obecnie wszystkie mitingi AA na terenie Jaworzna odbywają się na ul. Św. M. Kolbego 5 (salka przy kościele na Osiedlu Stałym) w każdy wtorek o godzinie 18.15, środę godz. 18.00 i sobotę godz. 17.00.

JAWORZNIANIE ODESZLI OD NAS

Śp. MICHALAK-BORODIN GRAŻYNA zmarła 04-10-2026. Żyła lat 70. Pogrzeb odbył się 06-10 na cmentarzu komunalnym Wilkoszyn.

Śp. DANAK MARIA zmarła 04-10-2026. Żyła lat 85. Pogrzeb odbył się 07-10 na cmentarzu komunalnym Szczakowa.

Śp. ZIARKO TERESA zmarł 03-10-2026. Żył lat 68. Pogrzeb odbył się 07-10 na cmentarzu parafialnym w Ciężkowicach.

Śp. KĄKOL ANDRZEJ zmarł 02-10-2026. Żył lat 75. Pogrzeb odbył się 06-10 na cmentarzu pechnickim.

Śp. ZIARNIEWICZ KAZIMIERZ zmarł 01-10-2026. Żył lat 91. Pogrzeb odbył się 06-10 na cmentarzu komunalnym Wilkoszyn.

Śp. PAWEŁKO ANDRZEJ zmarł 30-09-2026. Żył lat 60. Pogrzeb odbył się 03-10 na cmentarzu parafialnym na Osiedlu Stałym.

Śp. BANASIK URSZULA zmarła 30-09-2026. Żyła lat 83. Pogrzeb odbył się 03-10 na cmentarzu pechnickim.

Śp. MAKOWSKA MARTA zmarła 30-09-2026. Żyła lat 67. Pogrzeb odbył się 03-10 na cmentarzu komunalnym Wilkoszyn.

Śp. MIKOS STANISŁAW zmarł 30-09-2026. Żył lat 95. Pogrzeb odbył się 03-10 na cmentarzu parafialnym w Ciężkowicach.

Śp. GORZKOWSKI WŁODZIMIERZ zmarł 30-09-2026. Żył lat 77. Pogrzeb odbył się 03-10 na cmentarzu parafialnym w Ciężkowicach.

Śp. GRZYBEK JÓZEF zmarł 29-09-2026. Żył lat 88. Pogrzeb odbył się 03-10 na cmentarzu komunalnym Wilkoszyn.

Śp. MAJCHERCZYK KAZIMIERZ zmarł 29-09-2026. Żył lat 79. Pogrzeb odbył się 02-10 na cmentarzu parafialnym w Jeleniu.

Śp. ŁAŹNIA IRENA zmarła 29-09-2026. Żyła lat 86. Pogrzeb odbył się 30-10 na cmentarzu komunalnym Wilkoszyn.

Śp. JAŚKO Z DOMU CABAJ ANNA zmarła 28-09-2026. Żyła lat 44. Pogrzeb odbył się 02-10 na cmentarzu parafialnym w Ciężkowicach.

Śp. GLIMOS ZDZISŁAW zmarł 28-09-2026. Żył lat 67. Pogrzeb odbył się 01-10 na cmentarzu parafialnym w Ciężkowicach.

Śp. JAKUBECKA Z DOMU MIŚ CECYLIA zmarł 28-09-2026. Żył lat 79. Pogrzeb odbył się 02-10 na cmentarzu parafialnym w Jeleniu.

Dachowanie na Podłężu

Nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu i doprowadziła do zderzenia, po którym drugi samochód dachował. Do groźnie wyglądającej kolizji doszło w niedzielę, 4 października na al. Piłsudskiego w Jaworznie, w rejonie pętli autobusowej. Policja przekazała teraz szczegóły tego zdarzenia.



Do kolizji doszło po godz. 18:00. W rejonie pętli autobusowej zderzyły się ze sobą dwa samochody – Ford i Volkswagen. Drugi z nich ze względu na siłę uderzenia dachował.

– Przyczyną kolizji było nieustąpienie pierwszeństwa. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 56-letnia mieszkanka Jaworzna, kierująca samochodem marki Ford, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej w rejonie pętli autobusowej, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu 19-letniemu mieszkańcowi Rudy Śląskiej, który kierował Volkswagenem. W wyniku zderzenia bocznego Ford dachował, zatrzymując się przed przejściem dla pieszych, natomiast drugi z pojazdów został obrócony i zatrzymał się bokiem – informuje mł. asp. Justyna Wiszowaty, oficer prasowy KMP Jaworzno.

Na miejscu interweniowały służby – policja, straż pożarna i zespół ratownictwa medycznego. Mimo że zdarzenie wyglądało groźnie, nikomu nic poważnego się nie stało. Kierująca Fordem została ukarana mandatem karnym w wysokości 2000 zł oraz otrzymała 10 punktów karnych.

Weronika Palka

ZAPROSZENIE

Październik to miesiąc jesiennych kwiatów, kolorowych liści i „obfitych" darów jesieni. Czas spotkać się przy „stole" i wypić wspaniałą kawę, aromatyczną herbatkę i skosztować ciast, już z nowych jabłek, gruszek i innych owoców.

Na spotkanie zapraszamy wszystkich, a szczególnie solenizantki październikowe, jak Irenki, Teresy, Jadwigi, Urszule, Małgosie itp. do Pizzerii „2-ka" w środę 14 października o godz. 11.00.

„Niedługo są Wasze imieniny, za tem wszyscy „ubierzcie" wesołe minki i przyjdźcie na imieninkowe spotkanie."

Zapewniamy dobry humor i dobrą zabawę!

Krystynki, Zofijki, Jasie, Danusie, ... i Październikowe Solenizantki

Dokończenie ze str. 1

DK 79 z kolejnym zwężeniem

Nowe zmiany w organizacji ruchu

Na odcinku DK 79 w pobliżu skrzyżowania z ul. Czesława Miłosza i ul. Wojska Polskiego ruch w obu kierunkach będzie odbywał się jednym pasem. Zwężenie obejmie zarówno jezdnię w stronę centrum Jaworzna, jak i kierunek Sosnowca.

Zmiany obejmą również ul. Czesława Miłosza. Zamknięty zostanie jej fragment pomiędzy ul. Lema a drogą krajową nr 79.

Kolejny etap budowy węzła

Wprowadzenie nowej organizacji ruchu ma związek z pracami prowadzonymi w ramach inwestycji Jaworznickiego Obszaru Gospodarczego. W rejonie węzła Wojska Polskiego powstaje nowy układ drogowy, a wykonawca przygotowuje także teren pod dalsze prace.

Jednym z elementów inwestycji będzie wiadukt poprowadzony nad obwodnicą Jaworzna. Ma on połączyć ul. Wojska Polskiego z ul. Czesława Miłosza.

Kierowcy muszą liczyć się z korkami

DK 79 już teraz jest miejscem, w którym w godzinach szczytu tworzą się zatory. Utrudnienia występują m.in. w rejonie zjazdu na Łubowiec i skrzyżowania z ul. Katowicką. Tam również prowadzone są przygotowania do kolejnych prac związanych z budową infrastruktury drogowej.

Kolejne zwężenie na DK 79 może oznaczać dłuższy czas przejazdu, szczególnie rano i po południu. Kierowcy jadący w stronę Mysłowic, Katowic i Sosnowca, a także wracający do Jaworzna, powinni uwzględnić możliwość wystąpienia większych korków.

Od 6 października należy zwracać szczególną uwagę na tymczasowe oznakowanie i stosować się do nowej organizacji ruchu.

AZ

OGŁOSZENIA

Zakład Pogrzebowy Misja
Jaworzno ul. Sławkowska 16a
tel. 32/ 616 22 68, 032/ 751 95 92
Czynne całą dobę, bezpłatna kaplica pożegnalna
31/D/11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe
„KORONA" Lelko Tomasz
Kaplica Pożegnalna Bezpłatna
43-600 Jaworzno ul. Królowej Jadwigi 2
tel/fax 32/ 616 35 98, 502 298 696
Całodobowy
32/D/11

Orfeusz Całodobowe Kompleksowe
Usługi Pogrzebowe 43-603 Jaworzno
ul. Partyzantów 11 (Osiedle Stałe)
telefony całodobowe
32/ 752 60 75, 616 85 67, 600 390 300
33/D/11

Zakład Pogrzebowy Kalia
Jaworzno ul. Chełmońskiego 22
tel. 32/615 04 15
czynne całą dobę,
bezpłatna kaplica pożegnalna
31/D/11

Biuro ogłoszeń przy ul. św. Barbary 7, tel. (32) 751 91 30, e-mail: biuro@ct.jaworzno.pl

Adres redakcji: „Co Tydzień", 43-600 Jaworzno, ul. św. Barbary 7,
Red. naczelny: tel. 32 751-91-30
Wydawca: „Wydawnictwo GM" sp. z o.o.
http://www.wydawnictwogm.jaworzno.pl

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania w nich skrótów, nadawania własnych tytułów itp.

REDAGUJE ZESPÓŁ: Franciszek Matysik (red. naczelny), Mirosława Matysik, Weronika Palka, Klaudia Sedlaczek-Hebda. **Współpracownicy:** Ryszard Czerwonka, Piotr Grzegorzek, Elżbieta Bigas, Barbara Sikora, Józef Matysik, Ryszard Karkosz, Jarosław Sawiak, Patrycja Koprzak, Jerzy Nieużyła.
Biuro reklamy i ogłoszeń: Aneta Zagrodnik (kier. biura).
Korekta: Artur Ziemniak. **DTP:** Kazimierz Gruszowski.
Druk: POLSKA PRESS sp. z o.o. Oddział Poligrafia Drukarnia Sosnowiec
Nakład: poniżej 15 000 egz.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

Numer zamknięto 6 października 2026 r.

eprasa.pl 4b4980b7e1

Dokończenie ze str. 1

7 mld zł inwestycji

Bateryjne magazyny energii także mają wykorzystywać przyłącza zwalniane przez jednostki węglowe. Najwcześniejszy przedstawiony termin realizacji to 2030 rok, ale przedłużenie pracy bloków może go przesunąć. Dla Jaworzna istotna jest możliwość dalszego wykorzystania lokalizacji: infrastruktura po energetyce węglowej ma służyć kolejnym instalacjom, zamiast tracić gospodarcze znaczenie.



Ciepło dla miasta

Bezpośrednio z codziennym życiem mieszkańców wiąże się nowe źródło ciepła. Ma ono ogrzewać Jaworzno i dostarczać parę technologiczną do rozruchu bloku 910 MW. Obecnie para pochodzi z Elektrowni Jaworzno II. Nowa instalacja ma pozwolić na wyłączenie dwóch wykorzystywanych do tego jednostek węglowych. Zarząd ocenia oszczędności po stronie spółki na dziesiątki milionów złotych rocznie.

Układ obejmie kotły gazowo-olejowe, silniki gazowe, kotły elektrodowe i magazyn ciepła. Połączenie technologii ma umożliwiać wybór sposobu produkcji zależnie od warunków pracy i cen energii. Podczas prezentacji projekt był na etapie przetargowym, z odwołaniem do Krajowej Izby Odwoławczej. Dla mieszkańców najważniejsza będzie ciągłość ogrzewania przy zmianie źródeł. Oszczędności spółki nie można automatycznie utożsamiać z obniżką rachunków.

Osobnym przedsięwzięciem jest instalacja termicznego przetwarzania odpadów. Miasto i Tauron podpisały 1 października list intencyjny dotyczący przygotowania projektu. Analizy mają objąć dostępność odpadów, technologię, finansowanie oraz wykorzystanie energii w ciepłownictwie i przemyśle. Dokument nie zobowiązuje stron do budowy. O jej zasadności mają rozstrzygnąć studium wykonalności, wymagane decyzje i uzgodniony model realizacji.

Szansa dla Jaworzna polegałaby na połączeniu zagospodarowania odpadów z lokalnym odbiorem ciepła. Orłowski mówił, że rozwój strefy gospodarczej może zwiększać zapotrzebowanie na energię z instalacji. Prezydent Paweł Silbert podkreślał potrzebę zastąpienia dotychczasowego źródła ogrzewania. Nie ma jednak jeszcze podstaw, by obiecywać konkretną cenę ciepła lub niższe opłaty za odpady.



Energia dla przemysłu

Wśród zapowiedzi ważnych dla rozwoju miasta jest budowa stacji 110 kV Jaworzno Strefa. Według prezentacji ma ona zapewnić 70 MW mocy przyłączeniowej w 2028 roku dla Jaworznickiego Obszaru Gospodarczego. Znaczenie tego projektu wykracza poza samą elektrownię. Dostęp do odpowiedniego zasilania jest jednym z warunków uruchamiania zakładów przemysłowych i rozwoju strefy.

Nowe przyłącza mogą wzmocnić ofertę Jaworzna dla inwestorów. Same nie gwarantują jednak powstania fabryk: potrzebne są także decyzje przedsiębiorców i opłacalne projekty. Energetyczne zaplecze daje miastu szansę na rozwój, ale przedstawione moce nie są jeszcze informacją o liczbie przyszłych zakładów ani miejsc pracy.

Warunek opłacalności wyraźnie widać przy instalacji wodorowej. Projekt uzyskał 133 mln zł dotacji z Krajowego Planu Odbudowy, lecz Tauron szuka partnera gotowego odbierać wodór przez dłuższy czas. Rozważa zastosowania w transporcie i przemyśle, bo wykorzystanie wodoru do produkcji prądu i ciepła ocenia obecnie jako kosztowne. Do pierwszego kwartału 2027 roku spółka ma zdecydować o kontynuacji projektu albo jego czasowym zamrożeniu.

Dla Jaworzna ważne będą też losy pracowników. Nowe technologie nie gwarantują jednak takiej samej liczby etatów jak w dotychczasowej energetyce. Podczas prezentacji nie podano bilansu zatrudnienia dla Jaworzna.

O skali korzyści dla Jaworzna zdecydują realizowane kontrakty, uruchamiane instalacje i decyzje inwestorów. Wartość planu Taurona będzie można ocenić po tym, jak zapowiedzi przełożą się na ciepło w mieszkaniach, pracę i kolejne przedsięwzięcia gospodarcze. **(iw)**

Samochód z Jaworzna

EMP o nazwie, cenie i miejscach pracy

Jak nazywać się będzie produkowany w Jaworznie polski samochód elektryczny? Jaka będzie jego cena i ile miejsc pracy zapewni fabryka ElectroMobility Poland? O szczegóły projektu zapytaliśmy uczestników paneli zorganizowanych przez EMP podczas Kongresu Nowej Mobilności w Katowicach.

EMP zorganizowała w Katowicach trzy panele poświęcone budowie hubu motoryzacyjnego, przyszłemu samochodowi i ryzykom inwestycji. Podczas debat prezes Cyprian Gronkiewicz zapowiedział rozpoczęcie budowy fabryki wiosną 2027 roku oraz uruchomienie produkcji w drugiej połowie 2029 roku. ElectroMobility Poland zapowiada też wzrost zatrudnienia i udział polskich firm w dostawach dla fabryki.



Tomasz Gałaszkiewicz – wiceprezes ElectroMobility Poland

Cena auta i rozwój zatrudnienia

Tomasz Gałaszkiewicz zapowiedział, że polski elektryk produkowany w Jaworznie, wejdzie na na rynek w 2030 roku. Ceny trzech modeli produkowanych wspólnie z firmą Foxconn nie są jeszcze znane. Jednak wiceprezes zapowiada, że oferta będzie konkurencyjna i dostosowana do europejskiego klienta. Polski elektryk ma się również wyróżniać technologią oraz przestronnością.

Wiele pytań jest również o nazwę. Ta może już zostać ujawniona pod koniec 2026 roku.

– Spółka ElectroMobility Poland dzisiaj jest spółką, która ma 60-parę osób. Myślę, że do 2030 roku będziemy już spokojnie mówić o grubych setkach. […] Pamiętajmy, że Jaworzno nie będzie tylko fabryką samochodów, ale będzie również naszym centrum rozwoju. Dzisiaj nie chciałbym jeszcze powiedzieć, jakich ludzi będziemy poszukiwać – mówi Tomasz Gałaszkiewicz, wiceprezes EMP.

Polskie firmy będą uczestniczyć w projekcie

Podczas paneli EMP przedstawiła cel pozyskiwania z Europy do 70 proc. komponentów, liczonych według wartości. Wśród zamówień dla dostawców wymieniano m.in. fotele, elementy nadwozia, oświetlenie i wyposażenie wnętrza.

Cały artykuł na portalu jaw.pl

OGŁOSZENIE



eprasa.pl 4b4980b7e1

Co Tydzień nr 40/1823
7 października 2026 roku
Miasto Jaworzno

40-latek podejrzany o zabójstwo na Łubowcu trafił do aresztu

Sąd Rejonowy w Jaworznie przychylił się do wniosku prokuratury i zdecydował o trzymiesięcznym areszcie dla 40-letniego mieszkańca Jaworzna. Mężczyzna jest podejrzany o śmiertelne ugodzenie ostrym narzędziem 69-latka podczas libacji alkoholowej w jednym z mieszkań w dzielnicy Łubowiec. Policja opublikowała zdjęcia i nagrania z zatrzymania.



Fot. KMP Jaworzno

40-letni mieszkaniec Jaworzna podejrzany o zabójstwo na Łubowcu trafił do aresztu

Służby przekazują kolejne informacje ws. tragicznego zdarzenia, do którego doszło kilka dni temu na terenie miasta.

40-latek trafił do aresztu na trzy miesiące

Po zatrzymaniu i wytrzeźwieniu 40-letni mieszkaniec Jaworzna został przewieziony do Prokuratury Rejonowej w Jaworznie, gdzie przedstawiono mu zarzut zabójstwa. Według ustaleń śledczych podczas kłótni miał dwukrotnie ugodzić 69-latka ostrym narzędziem – w rękę oraz w klatkę piersiową. Drugi z ciosów okazał się śmiertelny.

Podejrzany przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa. Prokuratura wystąpiła do sądu z wnioskiem o zastosowanie tymczasowego aresztowania.

W środę, 30 września Sąd Rejonowy w Jaworznie przychylił się do tego wniosku i zdecydował, że 40-latek spędzi w areszcie najbliższe trzy miesiące.

Za zabójstwo, grozi kara pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż 10 lat albo kara dożywotniego pozbawienia wolności. Szczegółowe okoliczności tego tragicznego zdarzenia wyjaśnia prowadzone śledztwo pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Jaworznie – informuje jaworznicka policja.

Policja pokazała zatrzymanie podejrzanego

Jaworznicka policja opublikowała zdjęcia oraz nagrania dokumentujące działania funkcjonariuszy w związku z zatrzymaniem 40-letniego mężczyzny.

Po otrzymaniu zgłoszenia policjanci zabezpieczyli mieszkanie przy ul. Górników z Danuty i przez wiele godzin prowadzili na miejscu czynności. Zabezpieczono ślady oraz kilka przedmiotów, które mogły posłużyć do zadania ciosów.

W związku ze sprawą zatrzymano trzech mieszkańców Jaworzna w wieku 40, 43 i 53 lat. W chwili zatrzymania wszyscy byli nietrzeźwi i mieli blisko trzy promile alkoholu w organizmie. Ostatecznie 43- i 53-latek przesłuchani zostali jako świadkowie zdarzenia.

Tragiczny finał libacji na Łubowcu

Przypomnijmy, że do zdarzenia doszło w nocy z niedzieli na poniedziałek w mieszkaniu przy ul. Górników z Danuty. Przebywali tam 69-letni gospodarz oraz trzej mężczyźni w wieku 40, 43 i 53 lat, którzy wspólnie spożywali alkohol.

W pewnym momencie pomiędzy 40-latkiem, a 69-latkiem doszło do sprzeczki, która przerodziła się w awanturę. Po opuszczeniu mieszkania przez pozostałych mężczyzn, 40-latek i 69-latek pozostali sami i kontynuowali kłótnię. W pewnym momencie 40-latek zadał pokrzywdzonemu cios nożem w okolice klatki piersiowej. W następstwie doznanych obrażeń 69-latek zmarł – informuje Komenda Miejska Policji w Jaworznie.

Policja otrzymała informację o możliwym zabójstwie dopiero w poniedziałek po południu od osoby postronnej.

Weronika Palka

40-lecie II Liceum Ogólnokształcącego



II Liceum Ogólnokształcące im. Czesława Miłosza w Jaworznie świętowało jubileusz 40-lecia istnienia. Oficjalna gala dla społeczności szkoły odbyła się w piątek, 2 października w Młodzieżowym Domu Kultury w Jaworznie.

Uroczystość była okazją do wspomnień związanych z czterema dekadami działalności placówki, która przez lata kształciła kolejne pokolenia mieszkańców miasta. Nie zabrakło także życzeń i podziękowań skierowanych do obecnych i byłych pracowników szkoły oraz jej absolwentów.

Szkoła ma za sobą lata historii, które doskonale pamięta jej obecny dyrektor, Witold Ochman.

W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele władz miasta i miejskich instytucji, dyrektorzy jaworznickich szkół, byli dyrektorzy i nauczyciele II LO, absolwenci oraz obecni uczniowie.

Po przemówieniach zaproszonych gości odbyła się część artystyczna przygotowana z okazji jubileuszu. Po zakończeniu oficjalnej gali w budynku II LO zorganizowano także dzień otwarty.

W ten sam dzień jubileusz 120-lecia świętował Związek Nauczycielstwa Polskiego w Jaworznie.

Weronika Palka

Dokończenie ze str. 1



Według spółki część bardziej szczegółowych punktów została dodana w związku ze skargami i wnioskami mieszkańców pojawiającymi się na przestrzeni lat.

JTBS uważa również, że dokument nie odbiega zasadniczo od podobnych regulacji. Przyznaje jednak, że znalazły się w nim dodatkowe zapisy o charakterze instrukcyjnym, wynikające z problemów najczęściej zgłaszanych przez lokatorów.

Jednym z najbardziej komentowanych punktów była instrukcja dotycząca paneli podłogowych. Regulamin zabrania ich mycia „na mokro" i przy użyciu pary. Prezes tłumaczy, że zapis ma chronić najemców przed kosztami związanymi z uszkodzeniem podłogi. JTBS podczas odbiorów mieszkań miał spotykać się m. in. z panelami napęczniałymi od wody oraz głęboko zarysowanymi.

Spółka stoi więc na stanowisku, że tak szczegółowa instrukcja ma przypominać najemcom, jak korzystać z wyposażenia mieszkania, aby przy jego późniejszym zwrocie nie ponosić kosztów napraw.

Balkony i „spotkania towarzyskie" na klatce

Michał Kirker pytał również, dlaczego JTBS ogranicza mieszkańcom możliwość wyboru koloru osłony balkonu i korzystania z tej przestrzeni. Odpowiedź prezesa jest krótka: spółka jako właściciel mieszkań chce dbać o wygląd zewnętrzny budynków i osiedli i z tego powodu uważa te zapisy za zasadne.

Więcej wyjaśnień dotyczy zakazu organizowania „spotkań towarzyskich" na klatkach schodowych i korytarzach. Radny pytał wprost, od ilu osób i w jakiej sytuacji zwykła rozmowa sąsiadów staje się takim spotkaniem. JTBS nie podał konkretnej definicji ani liczby osób.

Spółka odpowiedziała, że klatka schodowa jest ciągiem komunikacyjnym, a nie świetlicą. Według prezesa do JTBS trafiają uwagi dotyczące głośnych rozmów prowadzonych na klatkach, czasem „przy papierosie", którego dym i zapach przedostają się do mieszkań.

JTBS odniósł się też do doniczek i roślin. Spółka argumentuje, że źle zamontowana doniczka znajdująca się po zewnętrznej stronie balkonu może spaść i stworzyć zagrożenie, a opadające liście i płatki mogą brudzić niższe kondygnacje. Ograniczenia dotyczące sadzenia roślin na zewnątrz budynków tłumaczy z kolei estetyką oraz możliwością uszkodzenia infrastruktury przez rozrastające się korzenie.

Co z dziećmi i „ujadającymi psami"?

Kontrowersje wzbudził również zapis zobowiązujący rodziców do dbania o „kulturalne zachowanie" dzieci. W odpowiedzi JTBS przywołuje konkretne sytuacje, z którymi miała spotkać się spółka: niebezpieczną jazdę nastolatków na hulajnogach i obelgi kierowane do zwracającej im uwagę kobiety, dewastację infrastruktury osiedlowej oraz głośne rozmowy z wulgaryzmami na klatkach.

Prezes zaznacza jednocześnie, że to nie JTBS ma ustalać szczegółowe kryteria „kulturalnego zachowania" i je egzekwować. Według odpowiedzi odpowiedzialność w tym zakresie spoczywa na rodzicach i opiekunach prawnych.

Spółka wyjaśniła także, co rozumie przez zapis o „ujadających psach". Zdaniem JTBS czym innym jest sporadyczne szczekanie, a czym innym długie i uporczywe ujadanie. W odpowiedzi określono je jako zazwyczaj głośne, długotrwałe i niekiedy agresywne szczekanie. Spółka przywołuje przy tym art. 51 § 1 Kodeksu wykroczeń dotyczący zakłócania spokoju.

Według prezesa ten punkt ma również zwracać uwagę właścicieli na dobrostan zwierząt, ponieważ długotrwałe ujadanie może być związane m.in. ze stresem, samotnością czy zaniedbaniem psa.

Odpowiedź prezesa szerzej wyjaśnia więc, czym JTBS kierowało się przy tworzeniu poszczególnych zapisów. Nadal nie odpowiada jednak szczegółowo na wszystkie praktyczne wątpliwości – choćby na pytanie, w którym dokładnie momencie rozmowa sąsiadów na klatce staje się zakazanym „spotkaniem towarzyskim".

(iw)

Chomik Związkowiec. Nowa figurka chomika

W Jaworznie na ul. Mickiewicza pojawiła się nowa figurka chomika europejskiego. To chomik Związkowiec. Rzeźba powstała z okazji 120-lecia Związku Nauczycielstwa Polskiego.



Figurka została postawiona na kamieniu przed siedzibą Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej. Towarzyszy jej tabliczka upamiętniająca jubileusz ZNP. Nowy chomik nawiązuje do działalności związku i ma symbolizować wytrwałość, solidarność oraz zaangażowanie jego członków.

To już szesnasty chomik na miejskim szlaku. W ostatnich miesiącach kolekcja powiększyła się m.in. o chomika energetyka Sieciomira, który pojawił na ulicy Sportowej, oraz Zorro, którego mieszkańcy znajdą na terenie skweru na Dąbrowie Narodowej.

Weronika Palka

eprasa.pl 4b4980b7e1

kolejna wycieczka z Piotrem Grzegorzkiem odbędzie się **10** października

Z szafy prokuratora

Czas szakali (cz. 4)

Ze Lwowa Ciolo i Oksana pojechali pociągiem do Dniepropietrowska, gdzie przez kilka miesięcy wiedli beztroskie życie. Do 19 sierpnia, kiedy zostali zatrzymani przez ukraińską policję. Ekstradycję przeprowadzono 11 listopada. Ciolo pod silną eskortą został przewieziony helikopterem do Lublina i przekazany polskim organom ścigania. Co zaskakujące, Ciolo wraz z dwoma wspólnikami był już podejrzany o dokonanie napadu także na hurtownika, ale w innym miejscu i czasie niż w Wytownie. Ciolo korzystał wówczas z przerwy w odbywaniu kary za zuchwałą kradzież, której się dopuścił niedługo po warunkowym skróceniu odsiadywania 10 lat więzienia za rozbój z bronią w ręku.

Na ślad sprawców wcześniejszej zbrodni popełnionej 11 sierpnia 1992 roku w Lublinie na dyrektorze tamtejszej hurtowni cukru śledczy wpadli dzięki informacji pozornie mało istotnej. Otóż w pobliżu miejsca napadu świadkowie zauważyli szare BMW na niemieckich numerach rejestracyjnych. To samo auto wielokrotnie widywano w Łęcznej koło Lublina. Śledczy ustalili, że właścicielem owego BMW jest Paweł B., (ksywa Flek) mający podwójne obywatelstwo – polskie i niemieckie. Za pośrednictwem Interpolu dowiedzieli się, że pomieszkiwał w niemieckim Mannheim lub okolicach. Często zmieniał wynajmowane przez siebie kwatery oraz nabywał drogie auta i w ogóle prowadził wystawny tryb życia, nie mając stałego zajęcia. Miejscowa policja wzięła go pod dyskretną obserwację, bo Mannheim i okolice były miejscem wielu zbrodniczych czynów, o których popełnienie podejrzewano Pawła B. i jego polskich kamratów z grupy Ciola. Dzięki współpracy polskich i niemieckich śledczych, którzy na początku 1994 roku zorganizowali się pod kryptonimem „Gruppe Wolf", banda Ciola znalazła się jakby na widelcu organów ścigania, czego nawet nie podejrzewała. Namierzono nieuchwytnego dotąd samego Cioła, w Antwerpii zaś wpadł flek, co było już rezultatem zainteresowania tamtejszej policji podrobionymi numerami jego auta. Niemieckim i polskim śledczym z „Gruppe Wolf" udało się ustalić tożsamość zamordowanego i spalonego na polu kukurydzy młodego mężczyzny, który był kompanem Ciola. Poza tym Ciolowi przypisano dokonane w 1993 roku zabójstwa w celach rabunkowych kilku zamożnych osób w Polsce i Niemczech. Dzięki polskim śledczym ich niemieccy odpowiednicy zapobiegli poważnemu niebezpieczeństwu przynajmniej jednej osoby obracającej się w kręgu Ciola.

W dniu wznowienia śledztwa 30 listopada funkcjonariusze wydziałów operacyjno-rozpoznawczych komend rejonowej i wojewódzkiej policji w Słupsku rozpoczęli służbę wczesnym rankiem. Otrzymali taką oto instrukcję działania: – Wchodzimy zdecydowanie w kilku miejscach jednocześnie. Trzeba być przygotowanym na wszystko. Podejrzanych zatrzymać za wszelką cenę z zachowaniem własnego bezpieczeństwa i zasad prawnych – z użyciem środków przymusu bezpośredniego włącznie. W razie uzasadnionej konieczności wchodzić z drzwiami, użyć broni... Ta instrukcja dotyczyła zatrzymania trzech młodych słupszczan – wspomnianych już Krzysztofa K., Dariusza G. i Marka A., podejrzanych o współudział i pomocnictwo w zbrodni na hurtowniku w Wytownie. Przebywali w trzech różnych, oddalonych od siebie miejscach. Aspirant Zbigniew Zaręba, zastępca naczelnika Wydziału Operacyjno-Rozpoznawczego Komendy Rejonowej Policji w Słupsku wyjawił „Głosowi Pomorza", jak przebiegały dni gotowości do akcji: – Zdawaliśmy sobie sprawę z niebezpieczeństwa. Każdy przeżywał swoją rolę. Finalizowaliśmy jednak pewien etap sprawy, która wstrząsnęła opinią publiczną.

Wszystko było dopięte na ostatni guzik, a jednak dominowały obawy, że coś nie wyjdzie. Wtedy nikt z nas przecież nie wiedział w czyich rękach jest zrabowana hurtownikowi broń, gdzie są inne rzeczy z napadu... Jeden z podejrzanych był kompletnie zaskoczony wejściem policji do jego mieszkania, nie stawiał oporu, zachowywał się jak sparaliżowany. Drugi ruszył swoim autem w kierunku Gdańska. Jadący za nim policjanci przypuszczali, że ucieka, więc powiadomili komendę policji w Lęborku, aby przygotowała blokadę drogi. Przed Lęborkiem jednak dogonili i zatrzymali podejrzanego. Akcję zakończyli tzw. rzutem zatrzymanego na glebę i skuciem go kajdankami. Trzeciego podejrzanego nie było w domu, jego żona była przerażona powodem wizyty policji. Funkcjonariusze poczekali w ukryciu. – Pod dom podjechała ciężarówka z podejrzanym za kierownicą – wspominał aspirant Z. Zaręba. – Wskoczyłem na stopień szoferki i krzyknąłem: Stój, policja! A on rozglądając się włączył bieg wsteczny i ruszył do tyłu.

cdn. Pitawal

PRZYRODA WOKÓŁ NAS

Piotr Grzegorzek

Na południe od Jeziorek

Dopiero co deklarowałem, że kończę z dokumentowaniem bioróżnorodności Jeziorek. Zasadniczo w grę wchodził obszar położony na północ od zespołu wydm i zwartej zabudowy. Teraz w niedzielę czwartego października ponownie wybrałem się w tę okolicę. Cóż, sprawdza się powiedzenie – nigdy nie mów nigdy. Wykonałem sporo zdjęć, z których po selekcji zostało tylko 296. Całość w formie czteroodcinkowego serialu trafi na Wędrówki z Grzegorzkiem.



Pierwszy zagajnik

Taka sobie trasa

Tym razem szukając inspiracji, wysiadłem na przystanku Jeziorki Herbowa i ulicą Herbową ruszyłem na południe. Po przejściu niecałych stu metrów skorzystałem z luki w zabudowie i wszedłem na otwartą przestrzeń. Zacząłem się przemieszczać wężykiem na zachód, celując ostatecznie ku ulicy Łanowej. Po drodze były mniej lub bardziej uprawiane pola uprawne, liczne odłogi oraz trzy wyraźne zagajniki. Pierwszy z nich porasta spory pagórek będący wydmą. Tamże w drzewostanie dominują sosny zwyczajne. Jest spora domieszka dębów szypułkowych i czerwonych. Trafia się brzoza brodawkowata oraz czeremcha amerykańska. Dalej na zachód od ulicy Morgowej wyrasta kolejna grupa drzew z dominacją sosny zwyczajnej. Można mówić o dwu zagajnikach, ponieważ rozdziela je oczyszczony pas terenu pod linią energetyczną. W obu z nich dominują sosny zwyczajne. Jest znacząca domieszka dębu szypułkowego oraz brzozy brodawkowatej. Trafia się sporo czeremchy amerykańskiej. Poza zwartymi drzewostanami jest wiele luźnych krzewów oraz krótkich pasm drzew. W tym artykule opowiem tylko o tym, co zobaczyłem w wschodniej części przemierzanego terenu. Wspomnę jeszcze, że w drodze na południe nie przekroczyłem granicy „Chomik-landu".



Świerzbnica polna



Chaber driakiewnik



Goryczel jastrzębcowaty



Wilczomlecz lancetowaty



Goździk kartuzek

Pierwsze zielsko

Obszar przed pierwszym zagajnikiem jest na sporym obszarze jako tako zagospodarowany. Środkiem przecinało go pasmo paproci orlicy pospolitej. Generalnie botanicznie szału nie ma. Po prostu mamy tutaj taki sobie standard. Sporadycznie pojawiały się dzikie kwiaty. Najbardziej okazałym gatunkiem jest tutaj chaber driakiewnik. Drugim okazałym gatunkiem jest tutaj żółto kwitnący prosienicznik szorstki. Trafił się owocujący wilczomlecz lancetowaty. Jest jasnofioletowo kwitnąca świerzbnica polna. Są owocujące zawciągi. Teraz to jasne kule na wysokich łodyżkach. W zielonym tłumie bardzo wyróżnia się goryczel jastrzębcowaty. Jego charakterystyczne niełupki są szorstkie na kantach. Żółte kwiaty reprezentuje jeszcze jastrzębiec sabaudzki. Wyróżniają go liście skupiające się w dolnej części łodygi. Jego niełupki są wyraźnie czarne, gładkie. Poza tym w towarzystwie wyróżnia się żółta lnica pospolita oraz fioletowo kwitnący goździk kartuzek.

Leśne pasemka i coś

Na południe od zagajnika wyróżniają się dwa wąskie pasma lasu. W pierwszym z nich lokalną dominantą są sosny zwyczajne oraz brzozy brodawkowate. Poza tym trafił się orzech włoski oraz dość liczna czeremcha amerykańska. Z rodzimych krzewów wyróżniają się szakłak pospolity oraz trzmielina zwyczajna. Pierwszy z nich jest teraz ozdobiony czarnymi owocami. Drugi wyróżniają czerwone jesiennie przebarwione liście. Trzeba jeszcze odnotować pasemko drzew iglastych. Tamże dominują świerk pospolity oraz modrzew europejski. Jeden ze świerków jest martwy. Zapewne padł ofiarą choroby grzybowej zwanej osutką. W obu pasemkach drzew jest sporo płatów jesiennie przebarwiającej się jeżyny popielicy. Poza tym na liściu szakłaku pospolitego zauważyłem bardzo rzadkiego obecnie owada, chociaż to tylko biedronka siedmiokropka. Poza tym w otoczeniu tych zarośli znajdują się płaty krajowej orlicy pospolitej oraz krajowego wilczomlecza sosnki. I to by było na tyle.

PS Dziewiętnasta tegoroczna wycieczka odbędzie się dopiero w sobotę 10 października 2026.

§

Rubryka przy poradach prawnych:

Bliżej Prawa

Kancelaria Radcy Prawnego
r. pr. Marek Niechwiej
ul. Grunwaldzka 10 w Jaworznie
tel. 732 760 201, marek.niechwiej@interia.pl



Sporządzenie testamentu to jeden z najważniejszych kroków, jakie możemy podjąć, aby zabezpieczyć przyszłość naszych najbliższych i zyskać osobisty spokój. Choć temat ten często odkładamy na później, jasne określenie swojej woli ma ogromne znaczenie prawne i moralne.

Głównym powodem, dla którego warto spisać testament, jest chęć uniknięcia konfliktów w rodzinie. W przypadku braku takiego dokumentu majątek jest dzielony według zasad kodeksu cywilnego. Dziedziczenie ustawowe bywa jednak sztywne i nie zawsze odpowiada realnym relacjom rodzinnym lub potrzebom bliskich. Brak precyzyjnych wytycznych po śmierci właściciela majątku potrafi stać się zarzewiem długotrwałych i kosztownych sporów sądowych między krewnymi. Testament pozwala tego uniknąć, jasno wskazując, komu i jakie składniki majątku przypadną w udziale.

Dokument ten daje nam również pełną kontrolę nad własnym dorobkiem. Pozwala przekazać cenne przedmioty, nieruchomości czy oszczędności osobom, które nie dziedziczyłyby z mocy samej ustawy – na przykład niesformalizowanemu partnerowi, przyjaciołom lub wybranym organizacjom pożytku publicznego. Co więcej, w testamencie możemy zawrzeć zapisy windykacyjne, precyzyjnie przekazując konkretną rzecz danej osobie, lub wyznaczyć wykonawcę testamentu, który zadba o prawidłowe wypełnienie naszej woli.

Należy pamiętać, że spisanie testamentu nie jest decyzją nieodwracalną. Dokument można w każdej chwili zmienić, odwołać lub napisać na nowo, dostosowując go do aktualnej sytuacji życiowej. Jest to praktycznie forma oświadczenia woli na wypadek śmierci, które ma gwarantować, że wola zmarłego zostanie uszanowana.

Testament to nie tylko formalność prawna. To wyraz odpowiedzialności, dojrzałości oraz troski o spokój i stabilność finansową tych, których kochamy, kiedy nas już zabraknie.

MN

Darmowe porady prawne. Dyżury będą odbywać się **w każdą środę w godzinach od 15:00 do 16:00** w siedzibie redakcji gazety „Co Tydzień" przy **ul. św. Barbary 7 w Jaworznie**. Aby skorzystać z porady, obowiązują wcześniejsze zapisy pod numerem telefonu: **732 760 201**

eprasa.pl 4b4980b7e1

Co Tydzień nr 40/1823
7 października 2026 roku
Miasto Jaworzno

Zespół Zadyrygowani w koncercie nie tylko dla seniorów

Zespół wokalno-instrumentalny Zadyrygowani zaprezentował się w dwudniowym wydarzeniu pt. „Weekend Seniora z Kulturą". Była to 13. edycja tego ogólnopolskiego projektu. Złożyło się na niego ponad 800 różnorodnych wydarzeń kulturalnych. Koncert Zadyrygowanych odbył się 4 października na scenie ATElier Kultury przy ul. Mickiewicza. Wbrew tytułowi nie był to koncert jedynie dla seniorów, zespół ma wszak szerokie grono sympatyków.



Wokaliści Zadyrygowanych



Ola Skoczeń, Natalia Smagacz i Patrycja Baran



Mateusz Siewniak i Zuzanna Hezner

Koncert „MOC – Młynarski, Osiecka i Cygan" wykonujemy po raz trzeci. Pierwszy raz wykonywaliśmy moc podczas spotkań teatralnych w marcu 2025 roku. Następnie we wrześniu otwieraliśmy Tydzień Seniora w naszym mieście w hali MCKiS – mówi prowadząca zespół Natalia Smagacz. – Teraz 2026 rok, 4 października, z racji Weekendu Seniora z Kulturą zaproponowano, abyśmy wzięli udział w tym wydarzeniu. Zaproszenie otrzymaliśmy od Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Dodaliśmy dwa utwory. Troszeczkę pokombinowaliśmy z aranżacjami, żeby były inne niż dotychczas, ponieważ jak można zauważyć, zespół pięknie się rozwija z każdym rokiem, z każdym miesiącem. Nasi instrumentaliści i wokaliści prezentują coraz wyższy poziom wykonawczy, co za tym idzie, proste aranżacje już nie są dla nich wyzwaniem i nie grają ich chętnie. Tworzymy aranżacje troszkę trudniejsze, aby nasi muzycy mieli wyzwanie, któremu należy sprostać i mieli satysfakcję z grania trudniejszych utworów, albo właściwie trudniejszych aranżacji.

Od zawsze prezentują się w Zadyrygowanych artyści, dla których śpiew i muzykowanie wynika z najprawdziwszej pasji. Przychodzą na próby, grają koncerty niezmiennie z takim samym zaangażowaniem i radością. To właśnie składa się na sukcesy zespołu.

Mateusz Siewniak podkreśla, że ceni zespół za świetną współpracę. – Przede wszystkim dlatego cenię zespół, ponieważ wszyscy jesteśmy zgranym zespołem, wszyscy wspólnie łączymy się z tą muzyką, współpracujemy, przez co wychodzi naprawdę świetny kawał dobrej roboty – uzasadnia.

– Cenię ten zespół najbardziej za atmosferę, za to, że wszyscy jesteśmy jedną wielką rodziną i muzyka to jest nasza pasja, która łączy nas od wielu, wielu lat – dodaje Zuzanna Hezner.

Ola Skoczeń podkreśla, że spotykają się na próbach i koncertach „jako paczka znajomych, grupa znajomych, których połączyła jakaś wspólna pasja, wspólne zainteresowania". – Każda z osób może w jakiś sposób pokazać siebie- mówi. – Gramy różną muzykę. Tutaj nie ma jednego konkretnego repertuaru, nie ma konkretnej jakiejś formy, ani typu muzyki, tylko po prostu jest to raczej muzyka wszechstronna, wszechstronny repertuar, więc każdy może odnajdzie coś dla siebie.

– Cenię na pewno Zadrygowanych za tą rodzinną atmosferę, za to, że jesteśmy tą rodziną, każdy każdego zna, każdego szanuje, z każdym się dogaduje i po prostu tworzymy razem ten zespół, to się potem cudownie przekłada na odbiór zarówno na scenie, jak i w życiu codziennym, też jesteśmy bardzo zgrani – mówi Patrycja Baran. – Ważna jest wszechstronność i to, że cały czas robimy różne rzeczy, jesteśmy w różnych repertuarach. Więc za to sobie cenię zespół, mamy możliwość rozwoju na różnych płaszczyznach.

Bilety na koncert Zadyrygowanych, jak zwykle, wyprzedano do ostatniego, były też dostawki. Publika żywo reagowała na te udane muzyczne popisy, brawa były gromkie i autentyczne. Był to dobry koncert, stawiający tych artystów w bardzo dobrym świetle.

Tak niemal idealnemu zespołowi wokalno-instrumentalnemu wypada życzyć kolejnych sukcesów i niech nomen omen „Moc" będzie z nimi.

Ela Bigas

Klub To i Owo – „Mikrofon dla wszystkich", czyli po co komu sukces

W klubie To i Owo kolejna atrakcja. Tym razem w czwartek 1 października odbyła się jesienna odsłona wydarzenia pt. Mikrofon dla wszystkich. Tytuł zdradza wszystko. Swe wokalne talenty mógł zaprezentować każdy, kto tylko zdobył się na odwagę publicznej prezentacji owych talentów.



Panie uczestniczki „Mikrofonu dla każdego", pan Antoni Polak, akompaniatorzy – pan Benio i pan Marian

O tym miłym wydarzeniu mówi Antoni Polak. – Robimy to co roku, jak się zbliżamy do końca roku, a tak gdzieś w połowie października. Robimy taki przeglądzik piosenek, które wybrały nasze klubowiczki i klubowicze. Zaprezentują je tutaj z naszej sceny solo, czyli jest to mikrofon dla wszystkich. Będą muzycy i to nie jest karaoke, to jest śpiewanie z żywymi muzykami, przy żywej muzyce. My tu śpiewamy w czwartki, ale wspólnie, albo to jest chór, albo wybieramy sobie piosenki i śpiewamy wspólnie te piosenki. Natomiast tutaj przyzwyczajamy trochę naszych klubowiczów do mikrofonu. Tak, żeby nabrać trochę odwagi, zniwelować ten stres, który jednak trzymając mikrofon przed sobą, się ma. Każdy uczestnik wybiera sobie piosenkę ze śpiewnika klubowego. Te piosenki już prześpiewane mają, ale w grupie. Natomiast każdy wybiera sobie swoją piosenkę. To jest etap do tego, co my tu robimy w każdy czwartek, po prostu uczymy muzyki, uczymy śpiewania. Myślę, że to ,co się będzie działo na scenie, będzie ciekawe.

Na scenie zaprezentowało się kilku klubowiczów. Każdy zebrał zasłużone brawa. Zabawa była przednia. – Po prostu lubię śpiewać, wybrałam arię „Wielka sława to żart". Bardzo lubię tę arię. Ona jest z operetki, ale nie ma takich wysokich tonów, tylko niższe, także da się zaśpiewać – mówi pani Józefa. Raczej sławna nie chciałaby być, ponieważ jak twierdzi, to dużo kosztuje czasu, w ogóle zaangażowania. – Lepiej być tak troszeczkę z boku i spokojnie sobie żyć – dodała nie bez racji. Pani Teresa zaprezentowała piosenkę Trubadurów pt. „Przyjechałem na przysięgę". – Bardzo mi się podobała, przećwiczyłam ją w domu- mówi pani Teresa. – Ja odkryłam swój talent muzyczny dopiero tu w klubie, ja wiem, trzy, cztery lata temu. Nie bardzo jestem osobą utalentowaną muzycznie, ale czuję się dobrze w tym. Sukces jest ważny, choć zdrowie jest najważniejsze i poczucie humoru.

Pani Anna wybrała piosenkę pt. „Gdybym miał gitarę".- Znam tą piosenkę od lat i sądzę, że mi dobrze wyjdzie – mówi. – Swój talent muzyczny oceniam w skali do dziesięciu na tróję, ale zawsze jestem dobrej myśli. Mówię, że każdy śpiewać może. Jedni lepiej, drudzy gorzej. Sukces potrzebny jest człowiekowi do poczucia własnej wartości siebie.

Wprawdzie pan Benio się na scenie nie prezentował, ale muzyk z niego udany, więc nie od rzeczy było zapytać o jego opinie na temat sławy. – Powiem szczerze, nie jestem sławny, więc nie odpowiem na to pytanie, bo nie wiem, po co komu sława – odpowiedział. – Jak kogoś to łechce gdzieś tam ambicjonalnie, to być może. Chyba że sława służy komuś do robienia szmalu, czyli tak zwanej mamony, pieniędzy i jak on z tego żyje. Sława czasami jest bardzo ciężka – skwitował pan Benio. Klubowy „Mikrofon dla każdego", jest świetnym wydarzeniem, rzecz nie idzie wszak o wielkie nagrody, ogromną sławę, idzie wyłącznie o dobrą zabawę, co też się udało osiągnąć. „Wielka sława to żart", tak więc do dobrostanu może nie jest potrzebna?

Ela Bigas

eprasa.pl 4b4980b7e1

Dzielnicowy Kalejdoskop

Masz problemy i nie wiesz do kogo się z nimi zwrócić? Masz uwagi na temat dzielnicy, w której mieszkasz? Widzisz coś, czego inni nie widzą?

Napisz do nas albo wyślij e-mail lub SMS
dzielnice@ct.jaworzno.pl
tel. 32 751 91 30, kom. 601 750 128

JEZIORKI

INFORMACJA

Co z kanalizacją na Wilkoszynie, Jeziorkach i Cezarówce Górnej?

Czy mieszkańcy wschodniej części Jaworzna doczekają się kanalizacji? Mowa tutaj o dzielnicach tj. Wilkoszyn, Jeziorki, Cezarówka Górna i Koźmin. Wodociągi Jaworzno mają dokumentację projektową, dla pierwszych trzech. Łączny szacunkowy koszt tych zadań to około 45 mln zł netto. Problem w tym, że spółka nie wskazuje terminu rozpoczęcia prac.



Temat rozbudowy miejskiej sieci kanalizacyjnej na tę część Jaworzna został poruszony podczas sierpniowej sesji rady miejskiej.

Wilkoszyn, Jeziorki i Cezarówka Górna. Dokumentacja jest, terminu nie ma

W przypadku Wilkoszyna i Jeziorek Wodociągi posiadają dokumentację projektową budowy kanalizacji sanitarnej. Według szacunków z czerwca 2026 roku inwestycja miałaby kosztować około 29,2 mln zł netto.

Dokumentacja jest również przygotowana dla Cezarówki Górnej. W tym przypadku zakres obejmuje budowę sieci wodociągowej wraz z przyłączami do budynków oraz kanalizacji sanitarnej. Szacowany koszt wynosi około 15,8 mln zł netto.

Nie oznacza to jednak, że inwestycje rozpoczną się w najbliższym czasie. Problemem są pieniądze, a raczej ich brak. Wodociągi wskazują na ograniczone możliwości finansowe oraz brak możliwości uzyskania obecnie dofinansowania dla tych zadań w dostępnych programach krajowych i europejskich. Spółka nie podała terminu rozpoczęcia budowy.

W interpelacji znalazł się również Koźmin, jednak w odpowiedzi Wodociągów nie podały, że jest gotowana dla tej dzielnicy dokumentacja.

Na Obrońców Poczty Gdańskiej kanalizacji nie ma w planach

Jeszcze mniej konkretnych informacji otrzymali mieszkańcy rejonu ul. Obrońców Poczty Gdańskiej. Wodociągi poinformowały, że budowa kanalizacji sanitarnej w tej ulicy nie figuruje w planach spółki na najbliższe lata.

Nie przygotowano dokumentacji projektowej ani szacunkowej wyceny inwestycji.

Spółka tłumaczy, że realizuje obecnie wcześniej zatwierdzone zadania potrzebne do funkcjonowania miejskiej sieci wodno-kanalizacyjnej, a ograniczone środki nie pozwalają obecnie na włączenie kolejnych inwestycji.

O kanalizację pytał też Wacław Chudzikiewicz

Temat kanalizacji w tej części miasta pojawił się również podczas sesji za sprawą Wiesław Chudzikiewicza. Mieszkaniec po raz kolejny raz pytał, co musi się stać, aby te rejony mogły zostać objęte rozwiązaniami umożliwiającymi rozwój sieci kanalizacyjnej. Zwrócił uwagę na unijną dyrektywę 91/271/EWG i pytał, jakie warunki muszą zostać spełnione, aby te części Jaworzna mogły zostać zakwalifikowane do programu wynikającego z jej przepisów.

Dyrektywa 91/271/EWG to unijne przepisy dotyczące zbierania i oczyszczania ścieków komunalnych. Określają one m.in., kiedy budowa zbiorczej kanalizacji na danym obszarze jest uzasadniona i może być traktowana jako element realizacji obowiązków aglomeracji ściekowej. Przy rozproszonej zabudowie problemem może być to, że na dużą długość sieci przypada zbyt mało mieszkańców, przez co inwestycja nie spełnia kryteriów finansowania.

Spółka wskazała bowiem, że możliwość uzyskania dofinansowania zależy m.in. od spełnienia określonych wymogów dotyczących aglomeracji. Według przeprowadzonych przez Wodociągi analiz planowane inwestycje na tych terenach nie spełniają obecnie kryteriów dostępnego dofinansowania.

Z dokumentów dotyczących planów Wodociągów Jaworzno wynika, że budowa sieci kanalizacyjnej dla Jeziorek i Wilkoszyna oraz Cezarówki Górnej była już wcześniej ujmowana w planach inwestycyjnych spółki. W Programie Ochrony Środowiska dla Jaworzna realizację kanalizacji w Jeziorkach i Wilkoszynie, o wartości około 7,3 mln zł, oraz w Cezarówce Górnej, o wartości około 3,8 mln zł, przewidziano na lata 2026-2029. W tym zestawieniu nie wskazano natomiast osobnego zadania dotyczącego budowy kanalizacji w Koźminie.

(iw)

PODŁĘŻE

INFORMACJA

Słomiane parasole wróciły

Skwer ze słomianymi parasolami na osiedlu Podłęże odzyskał swój dawny wygląd. Miasto uzupełniło infrastrukturę, która ucierpiała podczas pożaru. Do dwóch stojących już parasoli zamontowano dwa kolejne.



Jeszcze rok temu część tego miejsca była pogorzeliskiem. Po pożarze zostały zgliszcza słomianych parasoli, które przez lata były charakterystycznym miejscem tej cześć dzielnicy. Mieszkańcy znajdą je na „Górce" obok targowiska Manhattan.

Do pożaru doszło w sierpniu ubiegłego roku w nocy. Dwa parasole spłonęły doszczętnie, a kolejny został nadpalony. Ktoś bezmyślnie zniszczył miejsce, z którego korzystali mieszkańcy osiedla.

Po ponad roku brakujące elementy infrastruktury zostały odtworzone. Miejski Zarząd Nieruchomości Komunalnych zamontował dwa nowe słomiane parasole.

Mieszkańcy mogą więc ponownie korzystać z całego skweru. To miejsce spotkań, rozmów i odpoczynku, szczególnie w cieplejsze dni.

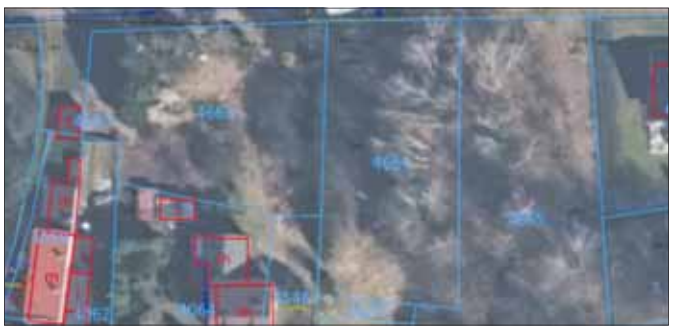
Weronika Palka

CENTRUM

INFORMACJA

Miasto sprzedaje działki przy ul. Olszewskiego

Dwie działki w rejonie ul. Olszewskiego w Jaworznie zostały wystawione na sprzedaż przez miasto. Nieruchomości znajdują się w dzielnicy Stara Huta i zgodnie z miejscowym planem przeznaczone są pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną. Przetargi odbędą się w listopadzie.



Przedmiotem sprzedaży są dwie gminne działki oznaczone numerami 4663 i 4664, położone w obrębie geodezyjnym 1026. Pierwsza z nich ma powierzchnię 1013 mkw., a druga 981 mkw. Obie tworzą zwarty kompleks w sąsiedztwie istniejącej zabudowy jednorodzinnej.

Teren jest obecnie porośnięty drzewami, krzewami i wysoką trawą. Na działkach znajdują się również pozostałości starych ogrodzeń. Miasto informuje, że na jednej z nich przebiega niezidentyfikowany przewód o długości 6,94 m. W pobliżu dostępne są sieci wodociągowa, kanalizacja sanitarna i sieci elektroenergetyczne, jednak same działki nie posiadają przyłączy.

Działki pod zabudowę jednorodzinną

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego „Piłsudski" nieruchomości znajdują się w strefie 4MN, czyli na terenach zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Plan dopuszcza także m.in. usługi wbudowane w parterach budynków mieszkalnych oraz garaże i budynki gospodarcze.

Minimalna powierzchnia działki budowlanej w tym obszarze wynosi 600 mkw., maksymalna powierzchnia zabudowy to 35 proc. powierzchni działki, a co najmniej połowa terenu powinna pozostać biologicznie czynna. Budynki mieszkalne mogą mieć maksymalnie 8 metrów wysokości.

Ważne informacje dotyczące terenu

W ogłoszeniu miasto zwraca uwagę na uwarunkowania geologiczne. Działki znajdują się na obszarze dawnej płytkiej eksploatacji górniczej. Teren został wskazany jako zagrożony deformacjami nieciągłymi, a przed lokalizacją obiektów budowlanych wymagane jest przygotowanie pełnej dokumentacji geologiczno-inżynierskiej.

Ile kosztują działki?

Cena wywoławcza działki nr 4663 wynosi 316 250 zł netto, natomiast za działkę nr 4664 miasto chce rozpocząć licytację od 307 050 zł netto. Do wylicytowanych kwot zostanie doliczony podatek VAT zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Przetargi zaplanowano na 4 listopada 2026 roku w Urzędzie Miejskim przy ul. Grunwaldzkiej 33. Początek wyznaczono na godz. 10.00.

Osoby zainteresowane udziałem w licytacji muszą wcześniej wpłacić wadium. W przypadku działki nr 4663 wynosi ono 47 400 zł, a dla działki nr 4664 ustalono je na poziomie 46 000 zł. Termin wpłaty wadium upływa 28 października 2026 roku.

Szczegółowych informacji dotyczących przetargu udziela Wydział Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Jaworznie przy placu Górników 5.

AZ

eprasa.pl 4b4980b7e1

791 196 317
PRO-FAST SERWIS AGD
NAPRAWIAMY
PRALKI
ZMYWARKI
PIEKARNIKI

MOTOCYKLE
MOTOROWERY
SKUTERY
ROMET KEEWAY KYMCO Junak
JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A
TEL. 505-158-281 WWW.ANDEXMOTO.EU
14/i/14

GAZY TECHNICZNE
Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
Tlen, acetylen, dwutlenek węgla, argon i inne
ul. Krakowska 9
tel. 32 751 83 83, 32 753 44 44
29/d/11

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
wystawiamy zaświadczenia
płacimy za każdy samochód
Tel. 732 732 731
Mysłowice ul. Mikołowska 52
KAMA
7/I/14

BEK-POL I
wywóz nieczystości ciekłych
pojemność 12 m³
tel. 696 170 356
1299/d/11

AKUMULATORY
SPRZEDAŻ - MONTAŻ - KONTROLA
JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A
TEL. 509-666-100 WWW.AKUMULATORY.TECH
13/i/14

SERWIS OPON
Pompowanie kół azotem, spawanie aluminium
Sprzedaż i montaż opon TIR. ul. Matejki 43,
tel. 32 753 11 72
czynne od 8.00 – 18.00 pn. – pt., sobota 8.00 – 14.00.
11/d/11

NAGROBKI
Parapety, schody, blaty kuchenne, kominki
www.konach.pl
Zakład Kamieniarski ul. Czwartaków 2
przy cmentarzu na Łubowcu tel/fax 32 752-96-77
1448/D

DANKAN
wywóz nieczystości ciekłych, beczka
poj. 10 i 16 m³ udrażnianie kanalizacji WUKO
tel. 505 57 05 04, 616 11 42
2/I/13

BIURO REKLAMY
I OGŁOSZEŃ
TEL. 32 751 91 30

Przegrywanie kaset VHS
na płyty DVD
Cena:
VHS na DVD lub do pliku mp4 – 50 zł
(do 2 godzin długości, każda kolejna godzina + 20 zł)
Płyt winylowych – 30 zł
Kaset magnetofonowych – 30 zł
Twoje wspomnienia w bezpiecznej formie!
Muzyka i wspomnienia znów z Tobą!
Jaworzno ul. Św. Barbary 7 | Tel. 32 751 91 30

OCHRONA KONWOJE MONITORING
NOWINEX
OCHRONA OSÓB I MIENIA
sprzedaż / montaż / serwis / instalacja
SYSTEMY ALARMOWE
MONITOROWANIE
KAMERY
DOMOFONY
JAWORZNO, UL. GRUNWALDZKA 164
TEL. 32 616-35-71
WWW.NOWINEX.COM.PL

P.P.U.H. „Sowosz" sp. z o.o.
TARTAK
USŁUGI TARTACZNE
• Więźby dachowe
• Tarcica
• Łaty, kontrłaty
• Sztachety ogrodowe
• IMPREGNACJA
• Schody młynarskie
32-551 Jankowice k. Zatora
ul. Wadowicka 86,
tel. 33 841 25 59
www.sowosz.pl, e-mail: zamowienia@sowosz.pl
36

ŚWIATŁOWODOWY INTERNET
w domach prywatnych
ART-COM
43-600 Jaworzno, ul. Grunwaldzka 120
tel. 32 745 45 45, e-mail: info@artcom.pl
www.artcom.pl
INTERNET ŚWIATŁOWODOWY
4K TELEWIZJA 4K
TELEFON
200 Mbit/s
TYLKO 50 zł
Podłączenie - 290 zł
Umowa na 24 miesiące
(W cenie podłączenia router)

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
ANDRZEJ SOJKA
od 1993 r.
ul. Sobieskiego 30
43-602 Jaworzno-Szczakowa
tel. 728 527 518
32 616 78 70
www.kamieniarstwo.jaworzno.pl
35/d/11

eprasa.pl 4b4980b7e1

INFORMATOR ZDROWIA i URODY

KOADENT GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Anna Partyka-Ziętek
Jaworzno ul. Grunwaldzka 30
poniedziałek, piątek 14.00 – 20.00,
czwartek 9.00 – 14.00
– stomatologia zachowawcza
– protetyka
– chirurgia stomatologiczna
rejestracja telefoniczna 600 498 669
49/d/11

Pracownia protetyki dentystycznej
Grzegorz Koczur
43-600 Jaworzno, ul. Skotnica 28,
tel. 604 897 883
Wykonuje: protezy szkieletowe, protezy akrylowe, korony i mosty tradycyjne oraz ceramiczne. Naprawy protez.
47/d/11

Praktyka dentystyczna
dr n. med. Tatiana Jamróz-Szłapa
Świadczymy profesjonalne i bezbolesne usługi w zakresie: stomatologii zachowawczej, protetyki, endodoncji, chirurgii szczękowo-twarzowej (ekstrakcje zębów zatrzymanych, podcinanie wędzidełka, pobieranie wycinków histopatologicznych itp.), implanty, medycyna estetyczna.
Tel. 609 956 057. Jaworzno, ul. Spacerowa 1
1842/d/10

DIABETOLOGIA I ENDOKRYNOLOGIA
prof. dr hab. n. med.
Krzysztof Łabuzek
Jaworzno, ul. Krakusa 1,
rej.: 32 700 38 87

STOMATOLOGIA DZIECI I DOROSŁYCH
dr n. med.
Justyna Witalińska-Łabuzek
Jaworzno, ul. Towarowa 42
– DentiFLO,
rej.: 796 291 807
211

CHIRURGIA NACZYNIOWA I OGÓLNA
dr n. med. Andrzej Lekstan
Jaworzno, ul. Krakusa 1,
rej.: 32 307 0 307 wew. 9
212



Wszawica: rodzice alarmują, sanepid uspokaja

– Otrzymaliśmy informację od wychowawcy poprzez dziennik elektroniczny, aby zwracać uwagę na głowy dzieci, kontrolować je właśnie ze względu na możliwość przyniesienia wszy – mówi pani Anna, mama chłopca z jednej z jaworznickich podstawówek. – U nas jest cisza i na ten moment nie mieliśmy żadnego komunikatu – odpowiada pani Katarzyna. – Wśród rodziców zaczęły chodzić informacje o wszach, więc zastanawiałem się, czy posyłać dzieci do szkoły – dodaje ojciec.


Zdjęcie ilustracyjne (fot. Pixabay)

Kilka dni temu otrzymaliśmy telefon od matki dziecka, która zgłosiła nam, że w jednej ze szkół miały być zgłoszone przypadki wszy u dzieci. Postanowiliśmy wysłać pytania do sanepidu, aby poznać sytuację w Jaworznie.

Pojedyncze przypadki

Jak poinformowała nas Bożena Wójcik, Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Jaworznie, „stopień zawszawienia dzieci i młodzieży na terenie nadzorowanych placówek oświatowo-wychowawczych utrzymuje się na stałym niskim poziomie".

– W 2025 r. otrzymano zgłoszenie z 2 placówek (zespół szkolno-przedszkolny, szkoła), w których łącznie potwierdzono 4 przypadki zawszawienia głów dzieci. W 2026 r. otrzymano zgłoszenie z 2 placówek (zespół szkolno-przedszkolny, szkoła). W zespole szkolno-przedszkolnym potwierdzono 3 przypadki, zaś w szkole zgłoszenie nie potwierdziło się.

Z powyższej analizy wynika, iż stopień zawszawienia dzieci i młodzieży na terenie nadzorowanych placówek oświatowo – wychowawczych utrzymuje się na stałym niskim poziomie.

Pojedyncze przypadki zawszawienia dzieci nie stanowią zagrożenia sanitarno – epidemiologicznego społeczeństwa. Z roku na rok obserwuje się wzrost świadomości rodziców w aspekcie higieny głów dzieci i ochrony przed pasożytami – wyjaśnia Bożena Wójcik.

Szkoła apeluje o czujność

Choć Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Jaworznie uspokaja, że w ostatnich latach mowa jest jedynie o incydentalnych zgłoszeniach, niektóre szkoły apelują do rodziców o wzmożoną czujność. Informacje przekazują poprzez dziennik elektroniczny lub podczas rozmów z wychowawcami. W jednej ze szkół temat pojawił się początkiem września, ale teraz nie ma już żadnych informacji, aby pojawiały się kolejne osoby ze wszami.

– W ubiegłym roku jedna z mam dziecka w naszej grupie przedszkolnej poinformowała wszystkich rodziców o tym, że u swego dziecka zauważyła wszy. Byliśmy jej bardzo wdzięczni za tak szybką informację i z tego co pamiętam, nikt inny w grupie nie miał już tego problemu. Zadziałaliśmy profilaktycznie – wspomina pani Anna.

Kluczowa jest profilaktyka

Wszawica od lat nie jest już problemem wynikającym z braku higieny. Dotknąć może każdego, niezależnie od warunków domowych. Najważniejsza w walce z nią jest szybka reakcja i brak wstydu. Lekarze i pedagodzy przypominają, że regularny przegląd skóry głowy i włosów dziecka, szczególnie w okolicach karku i za uszami, pozwala wykryć problem, zanim rozprzestrzeni się na całą klasę.

W aptekach dostępnych jest obecnie wiele bezpiecznych preparatów neutralizujących pasożyty. Najważniejsze, aby w przypadku wykrycia problemu natychmiast poinformować wychowawcę, bo równoczesna reakcja wszystkich rodziców w danej grupie pozwala skutecznie wyeliminować problem.

Patrycja Koprzak

WSPÓŁISTNIENIE



„Jesteśmy tu tylko na chwilę, jak na wycieczce przez ten czas, to od nas zależy tak wiele, czy piękniejszy będzie ten czas"

W świecie, w jakim żyjemy, nie jesteśmy sami. Otacza nas nie tylko przyroda, ale również są w tej przestrzeni zwierzęta. Każdy ma swoje indywidualne miejsce i podejście do tej rzeczywistości. Biorąc pod uwagę ilość miejsca na Ziemi, nie sposób nie zauważyć, że jest jej pod dostatkiem i jeszcze więcej. Trudno się cofnąć i odpowiedzieć na pytanie – dlaczego człowiek zaburzył rytm życia zwierząt. Jednak jest nadzieja, że w swojej obecności zaczniemy poszukiwać sensu tych decyzji. Naruszeń natury jest tak wiele, że trzeba doceniać wspaniałe osoby, które dają całe swoje serce, żeby nasi zwierzęcy bracia dostali przestrzeń do życia w odpowiednich i wygodnych warunkach oraz ogrom ciepła i miłości. Dzięki ich poświęceniu możemy poznać mnóstwo zwierząt, ich zwyczaje i sposób życia. Takim miejscem jest „Zagroda pod kopytkiem" w miejscowości Dzimierz, stworzone przez dwie panie, Natalię i Sonię. W minionym tygodniu mieliśmy ogromną przyjemność odwiedzić to niezwykłe miejsce. Cudowna pogoda pozwoliła być wśród zwierząt na łonie natury, przytulić się do alpak, kóz czy sowy. Jest tam tyle różnych gatunków zwierząt i wszystkie są pozytywnie nastawione do ludzi. Wiadomo, że nic nie zastąpi naturalnych warunków życia tych zwierząt, jednak trzeba doceniać osoby, które traktują te zwierzęta jak swoją rodzinę. Dają im czas, dobrą energię i swobodę życia. My mogliśmy wypocząć w tym miejscu i poczuć dobrą energię od zwierząt. Z całego serca polecam odwiedzić to miejsce, poczuć atmosferę współistnienia nas i zwierząt na łonie natury.

Dodam tu, że ja mam w domu dwie papużki rudosterki, są kochane, mówią wiele słów i zdań, jednak czuję, a raczej wiem, że ich życie zostało zaburzone przez człowieka. I tak wiele egzotycznych zwierząt przebywa w nie swoich naturalnych warunkach. Jeśli człowiek daje tym zwierzętom miłość jest nadzieja, że będą się czuły jak u siebie w domu. Jedźmy do Dzimierzy, zobaczmy i poczujmy atmosferę tego miejsca, zaangażowanie pań, które stworzyły to miejsce. Uczmy się jak współistnieć w naszej rzeczywistości. Tego nie kupimy za żadne pieniądze. Im więcej dasz dobra, od serca tym więcej sam otrzymasz.

Miłego dnia

Renata Talarczyk
fundacjamojczas@op.pl
KRS 0000488618
Tel. 608 107 327
MCI Fundacji 11 Listopada 4c
43-600 Jaworzno
Siedziba Al. Piłsudskiego 12/8
PKO BP 28 1020 2528 0000 0302 0373 7400
fb Mój czas dla seniora
fb Renata Talarczyk

eprasa.pl 4b4980b7e1

10 października przypada Światowy Dzień Zdrowia Psychicznego

Nie dałeś paragonu lub kupiłeś drogi samochód?

Do skarbówki trafia coraz więcej donosów

Prawie o połowę wzrosła liczba sygnałów o potencjalnych nieprawidłowościach finansowych, które trafiły do Urzędu Skarbowego w Jaworznie w pierwszych ośmiu miesiącach tego roku. Mieszkańcy najczęściej zgłaszają brak paragonu, „szarą strefę" oraz sąsiadów żyjących ponad stan.



Z odpowiedzi z Urzędu Skarbowego w Jaworznie wynika, że więcej donosów nie oznacza automatycznie, że łamiemy prawo na potęgę.

Z danych przekazanych przez jaworznicką skarbówkę wynika, że od stycznia do końca sierpnia 2026 roku do urzędu wpłynęły 103 informacje sygnalne. Dla porównania w analogicznym okresie w 2024 roku było ich 71, a w 2025 roku zarejestrowano ich 73.

Łatwiej zgłosić, łatwiej skontrolować

Skąd taki wzrost w tym roku? Urzędnicy tłumaczą, że powodem może być ułatwienie w komunikacji.

– Większa liczba zgłoszeń nie oznacza automatycznie wzrostu liczby naruszeń prawa. Wzrost liczby donosów wynika m.in. z łatwiejszego dostępu do kanałów, poprzez które można ich dokonywać – wyjaśnia Mariola Dzierwa, naczelnik Urzędu Skarbowego w Jaworznie.

Każda informacja, która dociera do urzędu, trafia do rejestru i jest analizowana.

– Zarówno pod kątem ustalenia jej wiarygodności, jak i dalszego sposobu postępowania. W zależności od wyników analizy urząd może przeprowadzić czynności sprawdzające, kontrolę podatkową lub nabycie sprawdzające – dodaje naczelnik.

Na cenzurowanym są paragony i wystawne życie

Czego najczęściej dotyczą donosy trafiające na biurka jaworznickich kontrolerów? To na przykład niewydawanie paragonów fiskalnych w punktach handlowych i usługowych, prowadzenie działalności gospodarczej „na czarno" bez formalnej rejestracji lub sprawdzenie źródeł pochodzenia funduszy do finansowania wystawnego stylu życia.

– W sytuacji braku wydania paragonów stosujemy procedurę nabycia sprawdzającego. W przypadku stwierdzenia naruszania niewydania paragonów na przedsiębiorcę lub jego pracownika nakładany jest mandat karny. Pojawiają się sytuacje ponownych działań prowadzonych w ramach nabyć sprawdzających u tych samych podmiotów gospodarczych – dodaje Mariola Dzierwa.

Patrycja Koprzak

Bliska kultura

Czy twoi dziadkowie wierzyli w zmory?

Czym właściwie były zmory i dlaczego dawniej ludzie tak bardzo się ich obawiali? Historię jednej z nich, z terenu dzisiejszych Mysłowic, poznacie w 11. odcinku „Śląskiego Czytania".



Tomasz Wrona

Czytanki po śląsku wracają z kolejną niezwykłą historią. W kolejnym odcinku naszej serii, w której prezentujemy utwory pisane po śląsku, zaglądamy do dawnych podań mieszkańców Mysłowic. Tym razem będzie tajemniczo, trochę strasznie, ale przede wszystkim bardzo po śląsku.

Premiera już 16 października w telewizji dlaCiebie oraz na kanale YouTube dlaCiebie.tv.

Autorem legendy „Zmora z familoka" jest Tomasz Wrona, który zebrał ponad 200 dawnych podań od mieszkańców Mysłowic. W jego zbiorze znalazły się opowieści o stworach, skarbach, duchach i innych śląskich wierzeniach. Kiedy jednak wczytamy się w te historie głębiej, okazuje się, że są one czymś więcej niż tylko opowieściami o tym, co straszyło naszych przodków. To także niezwykły obraz codziennego życia dawnych mieszkańców Śląska, ich zwyczajów, lęków i sposobów tłumaczenia tego, czego nie potrafili wyjaśnić.

Bohaterką „Zmory z familoka" jest Frida, mieszkająca w centrum Mysłowic wraz z rodziną. Jej życie wydaje się spokojne i zwyczajne. Do czasu, gdy pewnej nocy zaczyna dziać się coś dziwnego.

Kiedy Frida kładzie się spać, nic nie zapowiada tego, co wydarzy się chwilę później. Nagle czuje na sobie ogromny ciężar. Nie może się ruszyć, nie może podnieść rąk, a przede wszystkim zaczyna mieć problemy z oddychaniem. Próbuje wołać o pomoc, ale z gardła nie może wydobyć się żaden głos...

Co takiego nie dawało Fridzie spać i jak potoczyły się jej losy? Dowiecie się z 11. odcinka „Śląskiego Czytania".

Legendę „Zmora z familoka" przeczyta sam jej autor, Tomasz Wrona. Będzie więc okazja nie tylko posłuchać niezwykłej historii, ale również zanurzyć się w języku, którym przez pokolenia przekazywano podobne opowieści.

Już teraz zapraszamy na 11. odcinek „Śląskiego Czytania". Premiera 16 października w telewizji dlaCiebie i na kanale YouTube dlaCiebie.tv.

Bo może warto czasem zapytać swoich dziadków: a wyście kiedyś wierzyli w zmory?

Choć Jaworzno kulturowo ma niewiele wspólnego ze Śląskiem, położenie miasta sprawia, że śląskie tradycje i kultura są jego bliskim sąsiedztwem. Dla wszystkich, którzy chcą lepiej poznać tę barwną część regionalnego dziedzictwa, polecamy nasz cykl poświęcony śląskiej kulturze i śląskiej godce dostępny na naszym kanale YouTube – dlaCiebie.tv.

ksh

Jaworznicka szkoła muzyczna – koncert pedagogów

Państwowa Szkoła Muzyczna I st. im. Grażyny Bacewicz jest placówką niezwykle cenioną, a jej uczniowie brylują na ogólnopolskich i międzynarodowych konkursach muzycznych.



Agnieszka Flis, Joanna Kalaga, Enxu Zhang, Katarzyna Mulak



Jan Markowski, Paweł Bajek, Anna Soeczkowska, Alicja Molitorys

Składa się na te sukcesy wiele czynników. Wśród nich nie do przecenienia jest praca szkolnych pedagogów, którzy, co oczywista, na dokładkę są dobrymi muzykami. Swe muzyczne umiejętności zaprezentowali podczas koncertu w szkolnej auli w czwartek 1 października. Publika doceniła muzyczne talenty szkolnych pedagogów i biegłość wykonania, nagradzając muzyków gromkimi brawami.

– Ten koncert to znakomite narzędzie do tego, aby zmotywować uczniów, ponieważ widzą bardzo wysoki poziom, jeśli chodzi o jakość i styl wykonania, widzą swoich pedagogów – mówi Anna Sieczkowska, dyrektor szkoły. – Oni są dla nich bardziej wiarygodni, bo nie ma nic bardziej wiarygodnego dla ucznia, niż pedagog, który ucząc grać na danym instrumencie, sam staje na scenie. Do szkolnego grona dołączył w tym roku pochodzący z Chin Enxu Zhang. Ten uzdolniony muzyk będzie szkolnym akompaniatorem. Muzyk zaprezentował się w utworze Franciszka Liszta, a na bis wykonał utwór Chopina. Zapytałam pana Zhanga czy dostrzega wyraźną różnicę w sposobie muzykowania młodych Polaków i młodych Chińczyków? – Moim zdaniem, że w jakimś stopniu jest podobny, bo na przykład teraz też jest bardzo dużo spotkań międzynarodowych, czy klas międzynarodowych, więc myślę, że generalnie styl muzykowania, bardzo dużo rzeczy też różni, bo mamy różną kulturę i myślę, że tutaj jest bardzo ciekawe, że ta różnica kulturowa daje nam właśnie tak różny styl, czy sposób ekspresji.

Nowym nauczycielem gry na gitarze będzie Jan Markowski, który jak powiedział, słyszał dużo dobrych rzeczy na temat jaworznickiej szkoły muzycznej. Wiolonczelistki Agnieszka Flis i dyr. Joanna Kalaga wraz z pianistą Enxu Zhangiem zaprezentowały fragment koncertu Antonia Vivaldiego. – Ja uwielbiam muzykę kameralną i bardzo lubię grać z kimś na scenie – mówi pani Flis. – Praca w duecie jest zupełnie inna, jak i w większym zespole kameralnym. Jest to wspaniałe móc muzykować z innymi, wymieniać się tą muzyką na scenie, po prostu wtedy zupełnie jest inna praca -uzupełnia pani Kalaga. Katarzyna Mulak, nauczyciel oboju, mówi, że muzyka solo stawia inne wyzwania dla muzyka, natomiast w zespole musimy bardziej kontrolować to, jak razem współpracujemy – twierdzi pani Mulak. Alicja Molitorys, nauczycielka gry na flecie, jest przekonana, że dla muzyka, granie kameralne jest dużo ciekawsze. Koncert poprowadził, jak zwykle uroczo, ciekawie i brawurowo Paweł Bajek, czyli pan od kształcenia słuchu i wiedzy o muzyce. Koncert pedagogów wyraźnie się spodobał publice, uczniów przekonał, że są w dobrych rękach, rodziców zaś upewnił, że wybór tej konkretnie szkoły to świetny pomysł. Dobrze jest oddawać muzyczne talenty pedagogom, którzy wiedzą, jak te talenty szlifować i prowadzić na prestiżowe sceny muzyczne. Nie z każdego wprawdzie będzie Bach, ale lepiej się przekonać czy oby nie na pewno.

Ela Bigas

eprasa.pl 4b4980b7e1

Sport CO TYDZIEŃ
Nr 1095 (1823) 7 października 2026 r.

Zuzanna Kaźmierczyk mistrzynią Śląska

Lekkoatletki z medalami

Miniony weekend przyniósł młodym lekkoatletom MCKiS Jaworzno kolejne ważne starty i bardzo dobre wyniki. W sobotę 3 października w Rudzie Śląskiej rywalizowali zawodnicy w kategorii U14, natomiast w niedzielę 4 października w Raciborzu do walki o medale mistrzostw Śląska przystąpili najmłodsi lekkoatleci z kategorii U12.

Największy sukces w Raciborzu odniosła Zuzanna Kaźmierczyk, która została mistrzynią Śląska U12 w biegu na 60 metrów.



Zuzanna i Julia Kaźmierczyk oraz Piotr Kuzak z Weroniką Zemanek

Złoto i rekord klubu Zuzanny

Już w kwalifikacjach zawodniczka MCKiS pokazała, że będzie należeć do grona faworytek finału. Zuzanna wygrała swój bieg, uzyskując najlepszy czas. W finale pobiegła jeszcze szybciej – 8,62 s, ustanawiając tym samym nowy rekord życiowy oraz rekord klubu MCKiS Jaworzno. Wynik dał jej zdecydowane zwycięstwo i złoty medal mistrzostw Śląska.

Bardzo dobrze spisała się również jej siostra Julia Kaźmierczyk. W kwalifikacjach uzyskała drugi czas, dzięki czemu również awansowała do finału. W decydującym biegu pobiegła 8,94 s, zajmując ostatecznie trzecie miejsce i zdobywając brązowy medal. Obie zawodniczki znalazły się więc na podium najważniejszego wojewódzkiego startu w tej konkurencji.

Na tym jednak nie zakończyły swoich zmagań. W skoku w dal ze strefy Julia Kaźmierczyk wywalczyła srebrny medal, osiągając wynik 4,32 m. Zuzanna skoczyła 4,08 m, co dało jej czwarte miejsce. W mistrzostwach zanotowano niemal 400 osobostartów.

Mistrzostwa U14 w Rudzie Śląskiej

Dzień wcześniej, w sobotę, w Rudzie Śląskiej rywalizowali zawodnicy MCKiS Jaworzno w kategorii U14. Również tutaj nie zabrakło rekordów życiowych i wysokich miejsc.

Wspaniale zaprezentowała się Weronika Zemanek. W kwalifikacjach biegu na 100m pobiegła 13,05 s, poprawiając rekord życiowy. W finale ponownie pobiegła szybciej – 13,04 s, zdobywając brązowy medal mistrzostw Śląska U14. Rezultat ten jest jednocześnie nowym rekordem klubu MCKiS Jaworzno w kategorii U14.

Na dystansie 300 metrów Zemanek uzyskała 44,53 s, ustanawiając rekord życiowy i plasując się na piątym miejscu w wojewódzkim rankingu, co jest ogromnym osiągnięciem zawodniczki. Wynik Weroniki Zemanek na 300 m to rekord klubu U14, a na dystansie na 100m to także rekord klubu w U16 obok U14.

Kolejny wartościowy wynik uzyskała Jagoda Jochymek, która na 100 metrów pobiegła 14,43 s, ustanawiając rekord życiowy. Na dystansie 300 metrów również poprawiła najlepszy wynik w swojej karierze, uzyskując 53,58 s.

Kolejne doświadczenia i kolejne rekordy

Monika Ryś bieg na 100 metrów ukończyła z czasem 14,90 s. poprawiając swój dotychczasowy najlepszy wynik o 0,66s, Na drugim dystansie, 300 metrów, także poprawiła dotychczasową życiówkę o 1,67 sekundy, przekraczając linię mety z czasem 51,84 s.

Na 600 metrów wystartowały Hanna Bujniak i Wiktoria Gmaj. Hanna uzyskała 2:02,08, poprawiając rekord życiowy, natomiast Wiktoria pokonała dystans w czasie 2:35,00.

W rywalizacji sprinterskiej wystąpiła również Hanna Dul, która uzyskała 17,39 s na 100 metrów oraz 61,95 s na 300 metrów.

Wśród chłopców dobrze zaprezentował się Igor Ostrowski. Na 100 metrów ustanowił rekord życiowy wynikiem 13,78 s, co daje mu obecnie 10. miejsce w wojewódzkim rankingu. Na 300 metrów uzyskał 49,39 s, poprawiając się o 3,70 s.

Starty w Rudzie Śląskiej i Raciborzu były dla młodych zawodników MCKiS Jaworzno ostatnią w sezonie okazją do rywalizacji z najlepszymi lekkoatletami województwa. Przywożą z nich nie tylko medale, ale również liczne rekordy życiowe i dając powody do dumy trenerowi Piotrowi Kuzakowi. Wszyscy startujący w Rudzie Śląskiej zrobili swoje życiówki.

pk

TABELE

IV liga 2026/27, grupa: małopolska

1.	Cracovia II	11	29	46-11
2.	Bruk-Bet Termalica II Nieciecza	11	23	30-13
3.	**Victoria 1918 Jaworzno**	**11**	**23**	**21-11**
4.	Glinik Gorlice	11	20	25-11
5.	Dalin Myślenice	11	20	19-10
6.	Wolania Wola Rzędzińska	11	19	13-13
7.	Orzeł Ryczów	11	18	24-14
8.	Lubań Maniowy	11	18	23-16
9.	Pcimianka Pcim	11	18	17-19
10.	Unia Tarnów	11	15	16-16
11.	Hutnik II Kraków	11	15	16-18
12.	Beskid Andrychów	11	15	17-20
13.	Bocheński KS	11	13	21-21
14.	Limanovia Limanowa	11	9	10-24
15.	Kalwarianka Kalwaria Z.	11	8	11-24
16.	Poprad Muszyna	11	7	8-26
17.	Watra Białka Tatrzańska	11	4	15-40
18.	Błękitni Modlnica	11	3	11-36

Kolejka 11. – 3-4 października

Cracovia II 2-2 Unia Tarnów
Wolania Wola Rzędzińska 1-0 Bocheński KS
Bruk-Bet Termalica II Niecieca 2-2 Glinik Gorlice
Victoria 1918 Jaworzno 4-1 Pcimianka Pcim
Lubań Maniowy 4-1 Błękitni Modlnica
Dalin Myślenice 3-0 Poprad Muszyna
Orzeł Ryczów 2-2 Beskid Andrychów
Hutnik II Kraków 4-0 Watra Białka Tatrzańska
Limanovia Limanowa 1-0 Kalwarianka Kalwaria Z.

Kolejka 12. – 10-11 października

Unia Tarnów – Kalwarianka Kalwaria Z. 9.10, 19:00
Watra Białka T. – Limanovia Limanowa 11.10, 13:00
Beskid Andrychów – Hutnik II Kraków 10.10, 15:00
Poprad Muszyna – Orzeł Ryczów 10.10, 13:00
Błękitni Modlnica – Dalin Myślenice 10.10, 11:00
Pcimianka Pcim – Lubań Maniowy 11.10, 16:00
Glinik Gorlice – Victoria 1918 Jaworzno 10.10, 15:00
Bocheński KS – Bruk-Bet Termalica II N. 10.10, 15:00
Cracovia II – Wolania Wola Rzędzińska 11.10, 12:00

Klasa A 2026/27, grupa: Chrzanów

1.	Orzeł Balin	8	20	35-7
2.	Nadwiślanka Okleśna	8	16	21-7
3.	MZKS Alwernia	8	16	27-18
4.	Nadwiślanin Gromiec	8	16	29-11
5.	Fablok Chrzanów	8	15	18-12
6.	MKS II Trzebinia	8	14	20-12
7.	Zagórzanka Zagórze	8	13	20-18
8.	Arka Babice	8	11	30-18
9.	Polonia Luszowice	8	10	23-25
10.	Korona Mętków	8	9	24-27
11.	LKS Żarki	8	7	16-19
12.	**Ciężkowianka Jaworzno**	**8**	**7**	**16-20**
13.	Wisła Jankowice	8	6	11-24
14.	Błyskawica Myślachowice	8	0	9-81

Kolejka 8. – 3-4 października

Wisła Jankowice 0-7 Orzeł Balin
Nadwiślanin Gromiec 5-2 Ciężkowianka Jaworzno
Polonia Luszowice 4-3 Arka Babice
LKS Żarki 0-6 Nadwiślanka Okleśna
MZKS Alwernia 1-5 Zagórzanka Zagórze
Korona Mętków 13-2 Błyskawica Myślachowice
MKS II Trzebinia 4-2 Fablok Chrzanów

Kolejka 9. – 10-11 października

Fablok Chrzanów – Wisła Jankowice 10.10, 19:00
Błyskawica Myślachowice – MKS II Trzebinia 10.10, 15:30
Zagórzanka Zagórze – Korona Mętków 11.10, 15:00
Nadwiślanka Okleśna – MZKS Alwernia 10.10, 15:00
Arka Babice – LKS Żarki 10.10, 13:00
Ciężkowianka – Polonia Luszowice 10.10, 13:00
Orzeł Balin – Nadwiślanin Gromiec 10.10, 15:30

Klasa A 2026/27, grupa: Sosnowiec

1.	AKS 1917 Niwka Sosnowiec	7	19	28-13
2.	**Akademia 2012 Jaworzno**	**7**	**17**	**21-7**
3.	Łazowianka Łazy	7	16	20-6
4.	SKS Łagisza (Będzin)	7	12	18-19
5.	Źródło Kromołów (Zawiercie)	7	12	22-19
6.	Błękitni Sarnów	7	11	14-19
7.	UKS Sławków	7	10	15-15
8.	RKS Grodziec (Będzin)	7	9	20-15
9.	Jedność Strzyżowice	7	9	15-16
10.	Iskra Psary	7	8	17-11
11.	CKS II Czeladź (2)	7	8	16-25
12.	Zagłębie Dąbrowa Górnicza	7	7	12-20
13.	Górnik II Wojkowice	7	3	8-24
14.	Zew Kazimierz (Sosnowiec)	7	0	8-25

Kolejka 7. – 3-4 października

CKS II Czeladź (2) 2-3 AKS 1917 Niwka Sosnowiec
Zagłębie Dąbrowa Górnicza 5-3 RKS Grodziec
Górnik II Wojkowice 1-6 Akademia 2012 Jaworzno
Zew Kazimierz (Sosnowiec) 1-3 UKS Sławków
Iskra Psary 0-1 Jedność Strzyżowice
SKS Łagisza (Będzin) 2-0 Łazowianka Łazy
Źródło Kromołów (Zawiercie) 8-0 Błękitni Sarnów

Kolejka 8. – 10-11 października

AKS 1917 Niwka S. – Błękitni Sarnów 10.10, 15:00
Łazowianka Łazy – Źródło Kromołów 10.10, 15:00
Jedność Strzyżowice – SKS Łagisza 11.10, 15:00
UKS Sławków – Iskra Psary 11.10, 15:00
Akademia 2012 Jaworzno – Zew Kazimierz 10.10, 11:30
RKS Grodziec – Górnik II Wojkowice 10.10, 11:00
CKS II Czeladź (2) – Zagłębie Dąbrowa G. 11.10, 13:30

Klasa B 2026/27, grupa: Chrzanów

1.	Victoria Zalas	9	27	50-6
2.	**Victoria 1918 II Jaworzno**	**9**	**24**	**70-8**
3.	MKS Libiąż	7	18	29-9
4.	Sankowia Sanka	7	18	34-19
5.	Tempo Płaza	7	13	19-16
6.	Wolanka Wola Filipowska	8	12	19-16
7.	Promyk Bolęcin	7	10	18-25
8.	Jutrzenka Ostrężnica	8	7	8-34
9.	Korona Lgota	7	6	14-25
10.	**Zgoda Byczyna**	**7**	**6**	**8-20**
11.	UKS Regulice (k. Chrzanowa)	8	6	16-25
12.	Nadwiślanka II Okleśna	8	6	12-26
13.	MZKS II Alwernia	8	4	11-41
14.	Zryw Brodła	8	3	9-47

Kolejka 9. – 3-4 października

Pauza: Wolanka Wola Filipowska, Tempo Płaza.
Victoria 1918 II Jaworzno 14-3 Sankowia Sanka
Victoria Zalas 6-1 Zgoda Byczyna
UKS Regulice 1-6 Korona Lgota
MZKS II Alwernia 1-3 Jutrzenka Ostrężnica
Promyk Bolęcin 7-1 Zryw Brodła
MKS Libiąż 2-0 Nadwiślanka II Okleśna

Kolejka 10. – 10-11 października

Pauza: Wolanka Wola Filipowska, Nadwiślanka II Okleśna.
Zryw Brodła – MKS Libiąż 11.10, 15:30
Jutrzenka Ostrężnica – Promyk Bolęcin 11.10, 15:30
Korona Lgota – MZKS II Alwernia 10.10, 15:30
Zgoda Byczyna – UKS Regulice 10.10, 15:30
Sankowia Sanka – Victoria Zalas 11.10, 15:30
Tempo Płaza – Victoria 1918 II Jaworzno 10.10, 15:30

Tenisiści z wygraną na inaugurację sezonu

Tenisiści stołowi drugiego zespołu LKS Ciężkowianka Jaworzno udanie rozpoczęli rywalizację w 4. lidze ŚLZTS. W pierwszym spotkaniu sezonu jaworznianie pokonali UKS Dąbrowiak II Dąbrowa Górnicza 8:2.



Mecz został rozegrany w Jaworznie. Gospodarze od początku spotkania prezentowali dobrą dyspozycję i ostatecznie odnieśli przekonujące zwycięstwo.

W składzie Ciężkowianki II wystąpili Konrad Zięba, Kacper Zięba, Wiktor Zubel, Konrad Galas, Wiktor Stróżyński, Dorian Biedroń oraz Mateusz Proksa. Funkcję kapitana pełnił Konrad Zięba.

Zwycięstwo 8:2 pozwoliło Jaworznianom udanie rozpocząć sezon ligowy. **AZ/fot. Ciężkowianka**

Wyniki piłkarskich drużyn – 3 i 4 października

Jaworznickie zespoły piłki nożnej grały po raz kolejny o ligowe punkty. Jak sobie poradziły w ostatniej kolejce?

Victoria Jaworzno

Victoria Jaworzno grała w domu w IV lidzie małopolskiej z Pcimianką Pcim. Mecz zakończył się wygraną gospodarzy 4:1. Po 11 kolejkach Victoria zajmuje 3. miejsce w tabeli.

Rezerwy Victorii w ramach chrzanowskiej B-klasy zagrały w domu z Sankowią Sanka. Mecz zakończył się wygraną gospodarzy 14:3. Po 9 kolejkach rezerwy Victorii zajmują 2. miejsce w tabeli.

Zgoda Byczyna

Zgoda Byczyna w chrzanowskiej B-klasy zagrała na wyjeździe z Victorią Zalas. Mecz zakończył się wygraną gospodarzy 6:1. Zgoda po 7 rozegranych meczach zajmuje 10. pozycję w tabeli.

Akademia 2012

Akademia 2012 grała w ramach sosnowieckiej A-klasy na wyjeździe z rezerwami Górnika Wojkowice. Mecz zakończył się wygraną gości 6:1. Po 7 meczach Akademia 2012 jest 2. w tabeli.

Rezerwy Akademii 2012 w ramach sosnowieckiej B-klasy zagrały na wyjeździe z zespołem JavaFit Sosnowiec. Mecz zakończył się wygraną gospodarzy 1:0. Rezerwy Akademii 2012 po siedmiu meczach zajmują 7. pozycję w tabeli.

Ciężkowianka

Ciężkowianka w ramach chrzanowskiej A-klasy zagrała na wyjeździe z Nadwiślaninem Gromiec. Mecz zakończył się wygraną gospodarzy 5:2. Ciężkowianka jest po 8 meczach 12. w tabeli. AZ

eprasa.pl 4b4980b7e1

Fabryka Blasq w Galenie



Fabryka Blasq rozpoczęła działalność w Jaworznie. Nowe miejsce na parkingu podziemnym galerii Galena specjalizuje się w detailingu, ręcznym myciu samochodów i kompleksowej pielęgnacji aut.

Podczas otwarcia mieszkańcy mogli zobaczyć, jak wygląda profesjonalna praca przy samochodzie, porozmawiać z ekipą oraz poznać ofertę firmy. Nie brakowało także atrakcji dla uczestników, w tym koła fortuny, gier i zabaw dla dzieci oraz nagród.

W ofercie Fabryki Blasq znajdują się m.in. polerowanie i zabezpieczanie lakieru, woskowanie, powłoki ochronne i folie, a także dokładne czyszczenie wnętrz oraz pielęgnacja tapicerki materiałowej i skórzanej.

Firma świadczy również usługi związane z obsługą samochodów, takie jak serwis klimatyzacji, wymiana akumulatorów i usługi wulkanizacyjne. Oferuje także przechowywanie opon i całych kół.

Oficjalne otwarcie odbyło się w sobotę, 26 września. Fabryka Blasq mieści się przy ul. Grunwaldzkiej 59, na parkingu podziemnym Galerii Galena.

Kontakt: 880 405 322, fabrykablasq@gmail.com.

ksh

Kawiarnia, edukacja, pilates i fryzjer pod jednym adresem

Nowe miejsce na mapie Dąbrowy Narodowej

Dąbrowa Narodowa szybko się rozwija, a wraz z napływem nowych mieszkańców rośnie zapotrzebowanie na lokalne usługi. Odpowiedzią na te potrzeby jest nowy obiekt przy ul. Starowiejskiej 84, w którym połączono kilka różnych funkcji – od rodzinnej kawiarni, przez centrum językowe, po studio pilatesu i salon fryzjerski.



Centralnym punktem kompleksu jest klubokawiarnia „Mamy tu czas”. To miejsce stworzone z myślą o rodzinach, które chcą spędzić czas przy kawie i domowych wypiekach, a jednocześnie zapewnić dzieciom ciekawą formę zajęć. Organizowane będą m.in. warsztaty z neurologopedą, zajęcia dotyczące zdrowego żywienia, spotkania ekologiczne, animacje i kreatywne eksperymenty. Nie zabraknie także imprez urodzinowych.

Swoją działalność prowadzi tu również Centrum Edukacyjne OKeJ, oferujące naukę języków w małych grupach. Dzieci, młodzież i dorośli mogą uczyć się przede wszystkim języka angielskiego, a także niemieckiego i włoskiego. Zajęcia prowadzą również native speakerzy, a w planach są kolejne kursy, warsztaty i półkolonie.

Miłośnicy aktywności fizycznej mogą skorzystać z profesjonalnego studia pilatesu, oferującego zajęcia na reformerach i matach. Kameralne grupy pozwalają instruktorom poświęcić więcej uwagi uczestnikom. Treningi mają wspierać m.in. wzmocnienie mięśni, poprawę postawy i redukcję napięcia.

W nowej lokalizacji działa także Salon Fryzjerski Agata, znany wcześniej z działalności przy ul. Grunwaldzkiej. Klienci mogą skorzystać m.in. ze strzyżenia, koloryzacji, zabiegów regeneracyjnych, trwałej ondulacji czy stylizacji okolicznościowych.

Największym atutem nowego miejsca jest możliwość skorzystania z wielu usług pod jednym adresem. Rodzice mogą połączyć codzienne obowiązki z nauką dzieci, aktywnością fizyczną, wizytą u fryzjera czy chwilą odpoczynku przy kawie.

Nowy kompleks przy Starowiejskiej 84 jest już otwarty i ma ambicję stać się ważnym miejscem spotkań mieszkańców Dąbrowy Narodowej.

Oczywista Nieoczywistość – Innowiercy

Dzieje szkoły ariańskiej na Długoszynie to jeden z najbardziej tajemniczych i intrygujących wątków w dziejach tej starej, małopolskiej wsi. W powszechnym mniemaniu rodowitych mieszkańców osady dom przy ulicy Jarosława Dąbrowskiego 9, tuż za słupową kapliczką św. Krzyża z 1750 roku mieścił w sobie przed wiekami starą szkołę ariańską. Z pozoru przekaz ten wydaje się dość enigmatyczny, jednak jeśli przyjrzeć się sprawie bliżej, to kwestia ta staje się zdecydowanie bardziej prawdopodobna, żeby nie powiedzieć oczywista. Wobec powyższego, zasadne wydaje się postawienie pytania; kim byli owi arianie, jak znaleźli się w tym miejscu oraz jakie były ich dalsze losy?



Kapliczka św. Krzyża 1750 zwana kapliczką srebrników (zbiory prywatne)

Arianizm jako doktryna teologiczna stworzona została w IV wieku naszej ery. Sformułowana została przez niejakiego Ariusza, Libijczyka z pochodzenia, prezbitera kościoła w ówczesnej Aleksandrii. Jego podstawową tezą było zakwestionowanie dogmatu o Trójcy Świętej. Ariusz uważał bowiem, że Jezus Chrystus nie jest współistotny Bogu Ojcu, ponieważ obalałoby to zasadę chrześcijańskiego monoteizmu. Twierdził także, że Syn Boga nie jest odwieczny, lecz zaistniał w czasie w chwili poczęcia i narodzenia. Stało to w jawnej sprzeczności z teologią ówczesnego kościoła powszechnego. Zwolenników Ariusza zwano antytrynitarzami, czyli przeciwnikami tezy o współistotności Boga i Chrystusa. Jego poglądy zostały uznane ostatecznie za herezję, a jego dzieła publicznie spalone, w okolicznościach soboru nicejskiego w 325 roku.

Doktryna ta jednak zyskała ponownie na popularności w XVI wieku, w okresie szerzącej się w Europie reformacji. Na terenie ówczesnego Królestwa Polskiego powstał w latach 1662-1667 nurt religijny określający siebie mianem braci polskich. Powstał on jako odłam popularnego w Małopolsce kalwinizmu. Braci polskich ze względu na kwestionowanie dogmatu o Trójcy Świętej zwano także antytrynitarzami lub pogardliwie arianami, w nawiązaniu do wspomnianego już Ariusza. Przez pierwsze dziesięciolecia bracia polscy objęci byli tolerancją religijną w ramach konfederacji warszawskiej z 1573 roku, gwarantującej pokój religijny na terenie Rzeczpospolitej. Poglądy braci polskich zyskiwały wówczas na popularności. Ich zwolennikiem był między innymi Andrzej Frycz Modrzewski, jeden z ojców polskiej literatury. Sytuacja zmieniła się jednak w czasie potopu szwedzkiego, w trakcie którego niektórzy z arian kolaborowali ze Szwedami czy Siedmiogrodem. Niektórzy z nich złożyli swoje podpisy pod pierwszym w dziejach traktatem rozbiorowym w Radnot w 1656 roku, zakładającym podział terenów ówczesnej Rzeczpospolitej. Nie było to jednak zjawisko masowe, rzuciło się wszakże dużym cieniem na całą grupę religijną. Pamiętać trzeba także o tym, że arianie byli skrajnymi pacyfistami, czyli przeciwnikami jakiejkolwiek przemocy. Szlachta ariańska przy boku nosiła szablę z drewna, która miała jedynie symbolizować szlachecką godność, a nie służyć do zabijania czy ranienia. Odmawiali walki, przez co traktowano ich jako zdrajców, sprzyjających najeźdźcom, w myśl zasady, że kto nie jest z nami, jest przeciw nam. Odmawiali także przyjmowania godności państwowych i stanowisk publicznych, uznając je za formę wywyższenia. Doprowadziło to do wyobcowania tejże grupy, która z czasem padła ofiarą ksenofobii. W drugiej połowie XVII wieku braci polskich wygnano z ówczesnej Polski, pod groźbą konfiskaty majątku i utraty mienia.

Jednak szkolnictwo ariańskie, jako takie, uchodziło w swoim czasie za elitarne. Co ciekawe uczyły w jego ramach także kobiety, co w tamtych czasach było wręcz szokujące. We wspólnocie braci polskich utrzymywało się zresztą niespotykane jak na tamte czasy równouprawnienie płci. Nie współgrało to z ówczesnym klasycznego modelem rodziny i społeczeństwa europejskiego.

Arianie niewątpliwie pojawili się także w rejonie Długoszyna. Nie brakowało ich w okolicach Ogrodzieńca i Będzina. Niewątpliwie migrowali po ówczesnej okolicy, w mniejszym lub większym stopniu asymilując się z tutejszą ludnością. W 1560 roku arianie z Ogrodzieńca pod wodzą tamtejszego kasztelana Jana Firleja, wspierani przez arian będzińskich opanowali znajdujący się obok zamku kościół św. Trójcy, zamieniając go w zbór, zabijając przy tym miejscowego plebana. Odcisnęli przy tym znaczące piętno na dziejach miasta. Było ich w okolicy Będzina niewątpliwie sporo, a wziąwszy pod uwagę fakt, że ówczesna będzińska królewszczyzna obejmowała, obok miasta, jedynie wieś Szczakowa, Dąbrowa (dziś Górnicza), poza tym fragmenty Długoszyna i Ciężkowic, a więc należała do najmniejszych w kraju, to obecność braci polskich, w mniejszym lub większym stopniu rotacyjną należy uznać za dość oczywistą. Do dziś nie udało się odnaleźć żadnych źródeł na temat długoszyńskich arian, co jest zresztą dość zrozumiałe. Grupa ta, uznana za heretyków, została z Polski ostatecznie wypędzona, a wszelkie ślady po nich starano się zacierać. Pamiętajmy jednak, że budynek szkoły znajdował się w królewskiej (a więc będzińskiej) części wsi, jest więc, jak już powiedziano, bardzo prawdopodobnym fakt, że arianie mieszkali również w Długoszynie, organizując jednocześnie własne szkolnictwo. Jak duża była to grupa, kiedy przybyła, jak długo tu przebywała i co się z nią stało, tego dokładnie nie wiemy. Być może przebywali tutaj niedługo, zmierzając z Będzina drogą królewska na południe, w trakcie ich ostatecznego exodusu. Skoro jednak budynek ten określany jest powszechnie mianem domu ariańskiego, szkoły ariańskiej czy nawet pierwszej szkoły ariańskiej, to niemożliwym jest by taka nazwa wzięła się znikąd. Wobec powyższego można założyć, że budynek ten, lub jego część pochodzi przynajmniej z XVII wieku, co czyniłoby go najstarszym laickim obiektem Długoszyna. Wiadomo, że na przełomie XVIII i XIX wieku mieściła się tam siedziba zarządu Górnictwa Rud Cynku i Ołowiu, a następnie karczma. Dzisiejsza elewacja obiektu znacząco różni się od tej pierwotnej, jednak kubatura budynku nie uległa zmianie. Jest to więc niewątpliwie zabytkowa budowla, swoim układem architektonicznym wpisująca się zresztą w budownictwo ariańskie na terenie Rzeczpospolitej. Na szczęście dzięki ocalałym fotografiom wiemy dziś, jak budynek ten wyglądał dawniej. Wykazywał on znaczne podobieństwo do tego typu obiektów, czego doskonałym przykładem jest choćby zbór ariański we wsi Cieszkowy na Kielecczyźnie. Co ciekawe, tego typu zbory i domy rozsiane były zazwyczaj po niewielkich prowincjonalnych wioskach. Nie można więc wykluczyć, że obiekt długoszyński również pełnił funkcję zboru, będąc jednocześnie najstarszym budynkiem sakralnym we wsi Długoszyn oraz jak już wspomniano najstarszym budynkiem istniejącym nieprzerwanie do dzisiaj.

Jarosław Sawiak

eprasa.pl 4b4980b7e1

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

PARCELA Sprzedam 3 pokoje 85m2. Cynamonowe. 501 358 520.
980/D

PARCELA Sprzedam 3 pokoje, 64m2 Centrum. 533 433 303
980/D

PARCELA Sprzedam 3 pokoje, 125m2 z ogródkiem. 533 433 303
980/D

PARCELA Sprzedam DOM 4 pokoje, 140m2 Centrum. 533 433 303
980/D

PARCELA
Biuro Nieruchomości
Wiedza i 27-letnie doświadczenie
Jaworzno, Królowej Jadwigi 22
www.parcelajaw.pl
tel. 32 751 91 51
Atrakcyjne warunki współpracy

RĘBIELAK NIERUCHOMOŚCI
Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomościami, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520
Masz wąską działkę? Przyjdź! Scalimy ją. Tel. 535 858 520
Poszukujemy mieszkań, domów, działek na sprzedaż. tel. 535 858 520
577/D/14









PRACA

DAM PRACĘ

Zatrudnię pielęgniarkę do pracy w POZ. przychodni MEDICUS. Oferuję pracę na pełny etat za bardzo dobrym wynagrodzeniem. Kontakt 507-732-689
29/D/26

SZUKAM PRACY

Sprzątanie, mycie okien i pomoc przy osobach starszych tel. 797 205 012
29/D/22/BEZP.

Szukamy pracy- sprzątanie, mycie okien, prace w ogrodzie, zakupy
tel. 574-166-969
BEZP

Rencista z II grupą poszukuje pracy w charakterze dozorcy, stróża, portiera,
tel. 695 922 688
BEZPŁ.

Podejmę opiekę nad osobą starszą lub dzieckiem posiadam doświadczenie,
tel. 514 495 982
BEZPŁ.

Zaopiekuję się osobą starszą, sprzątanie, gotowanie
tel. 508 158 076
BEZPŁ.

Opieka i nauka dla dziecka, odrabianie zadań domowych, przygotowanie do sprawdzianów ze wszystkich przedmiotów na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjalnej, nauczyciel dyplomowany
tel. 509 343 258
BEZPŁ.

Pomoc przy osobach starszych pielęgnacja, zakupy, sprzątanie tel. 785 478 139
BEZPŁ.

Opiekunka ewentualnie opieka pielęgniarska w Jaworznie lub okolice, godziny nie odgrywają roli
tel. 509 596 608
110/D/19

Szukam pracy dodatkowej - opieka nad osobami starszymi:przygotowanie posiłków, utrzymanie czystości w domu, pomoc w codziennych czynnościach, umawianie wizyt lekarskich
tel. 535 115 155
57/D/21/B

Kobieta lat 44 szuka pracy przy sprzątaniu i podobnych obowiązkach.
Tel 730-030-554
8/D/23

Szukam pracy – sprzątanie, mycie okien, pomoc starszym osobom tel. 508 417 352
23/D/22

USŁUGI

Od nowa ocieplenia elewacji, 20 lat doświadczeń, prace ogólnobudowlane
664-781-745
46/D/22

NAPRAWA TELEWIZORÓW u klienta Bajda Krzysztof, serwis RTV tel. 603 090 508
981/

Cyklinowanie www.parkiecik.com.pl, 602 578 174
29/D/15

Przeprowadzki kompleksowo Utylizacja 32 220 64 27, 531 944 531
933/D

Ocieplenia, ocieplenia poddaszy, odnowa elewacji, prace ogólnobudowlane
tel. 604-478-121
46/D/22

Malowanie dachów, papa termozgrzewalna, gonty papowe tel. 605 835 147
19/D/24

KOMPUTERY-usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny. Tel. 502 863 471
1/D/26

Kompleksowe sprzątanie mieszkań, mycie okien
Tel. 662 001 677
28/D/26

MOTORYZACJA

KUPIĘ

Skup aut, osobowe, dostawcze. Całe lub uszkodzone. Tel. 531 666 333
310/D/14

Kupię każdą TOYOTĘ, również uszkodzone. Najlepsze ceny 531 666 333
310/D/14

Skup aut całych i rozbitych.
Tel. 509 675 586
13/D/22

JARMARK

KUPIĘ

Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka 509 675 586
2/D/18

INNE

Noclegownia przyjmie: odzież męską (spodnie, swetry, buty, bielizna, kurtki), pościel, ręczniki (w dobrym stanie) itp. oraz sprzęt komputerowy dla naszych podopiecznych, zapewniamy transport
tel. 32 615 19 30
czynny od 8.00 – 18.00
BEZPŁ.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Remont od A do Z gładzie, malowanie
Tel. 605 835 147
54/D/17



Informacje kulturalne, wydarzenia: 7.10 – 13.10

6 października – godz. 13.00, otwarcie wystawy jubileuszowej pt. „Dwie rocznice, jeden organizm: miasta, które stworzyły Jaworzno", Muzeum Miasta Jaworzna, ul. Pocztowa 5
7 października – godz. 17.00, spotkanie z ojcem Andrzejem Zającem, autorem książki „Brat Franciszek. Autobiografia zasłyszana", Miejska Biblioteka Publiczna, Rynek Główny
do 9 października – Wystawa zbiorowa Ostravary, Muzeum Miasta Jaworzna, ul. Pocztowa 5
10 października – godz. 13.00 – 18.00, Dzień Georóżnorodności, GEOsfera, ul. św. Wojciecha 100
10 października – od godz. 18.00, 11. ProRock Festiwal, Luxtorpeda, Rumore, ADHD, Horizon, ATElier Kultura, Klub Relax, ul. Szczakowska 35 b
11 października – godz. 14.15, Rajd rowerowy dla Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Szczakowej, miejsce zbiórki płyta Rynku, organizator – grupa rowerowa Niepokonani Jaworzno
11 października – godz. 16.00, spektakl komediowy „Kogut w rosole", Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Inwalidów Wojennych 2
do 15 listopada – Wystawa fotografii „Mirosław Miranowicz. Pamięć srebra. Vol. II", Galeria Kameralna, ATElier Kultury, ul. A. Mickiewicza 2.

eprasa.pl 4b4980b7e1

STREFA ZRZUTU

Pierwsza lightowa strona dla chilloutu

nr 40/793 2026

Jakub Dąbek

permanentna powieść satyryczna pisana przez życie – odc. 725

– Panie Dąbek, dobrze, że pana widzę. Trzeba zrobić porządek z tą sprzedawczynią w naszym sklepiku.
– A co się stało?
– Wchodzę, mówię „dzień dobry", a ona nawet się nie uśmiechnęła.
– Może pana jeszcze nie zauważyła.
– Jak powiedziałem, że zapomniałem portfela, to zauważyła od razu.
– Czyli wzrok ma dobry. Co dalej?
– Pytam, czy bułki świeże, a ona: „Nie, z wykopalisk". Tak się traktuje stałego klienta?
– A kupił pan?
– Kupiłem cztery.
– Czyli wykopaliska przeszły próbę jakości.
– Pan się śmieje, a ja jej powiedziałem, że nasłana skarbówka szybko poprawi jej humor.
– Paragonu nie wydała?
– Wydała. Jeszcze mi go na ladzie położyła takim ruchem.
– Jakim?
– Lekceważącym.
– To trudna sprawa. Kwota się zgadza, VAT się zgadza, tylko nadgarstek podejrzany.
– Niech przyjdą i sprawdzą. Jak ktoś nie ma nic do ukrycia, to kontroli się nie boi.
– Zapamiętam to zdanie.
– A widział pan tego z czwartego piętra? Nową furę kupił. Z nim też do skarbówki.
– Coś nie tak z samochodem?
– Właśnie wszystko tak. Lakier błyszczy, lusterka same się składają, bagażnik sam się otwiera. Człowiek tylko stoi i patrzy.
– Pan czy właściciel?
– Ja. Z okna. Ale niech pan nie zmienia tematu. Skąd on miał pieniądze?
– Może zarobił.
– On? Przecież całymi dniami siedzi w domu.
– A czym się zajmuje?
– Coś przy komputerze robi. Z ludźmi rozmawia, w klawiaturę stuka. – Żona mówi, że pracuje.
– A pan co na to?
– Pracuje. W kapciach?
– Rozumiem. Gdyby założył gumowce, dochód od razu wyglądałby uczciwiej.
– Ja trzydzieści lat pracowałem i takiej fury nie mam.
– Może kupił na kredyt.
– To bank też powinien się nim zainteresować.
– Bank już się zainteresował. Dlatego przez najbliższe kilka lat będą sobie bardzo bliscy.
– Jeszcze niedawno pożyczał ode mnie wiertarkę.
– No tak. Kupił samochód, a wiertarki nie ma. Poważna luka w majątku.
– Panie Dąbek, człowiek musi być czujny. W zeszłym miesiącu przywieźli mu też nową kanapę.
– Samochód i kanapa? Niedobrze. Ma już na czym siedzieć w domu i poza domem.
– A w sobotę kurier przyniósł trzy paczki.
– Wie pan, co było w środku?
– Nie. Żona zasłoniła mi okno, bo akurat firanki zmieniała.
– Rozumiem. Utrudniała postępowanie.
– Czytałem, że w Jaworznie przez osiem miesięcy było już sto trzy zgłoszenia do skarbówki. Ludzie zaczynają patrzeć.
– Pan patrzy od dawna. Firanki tylko czasem przeszkadzają.
– Niech urząd sprawdzi źródło jego pieniędzy. Ja tego źródła nie znam.
– On pańskiego też może nie znać.
– Mojego? A co ja mam?.
– Ostatnio robił pan remont u sąsiada z drugiego. Potem malowanie na trzecim. Widuję pana z torbą narzędzi.
– To pomoc sąsiedzka.
– Za darmo?
– No bez przesady. Plecy bolą, kolana bolą, człowiek się narobi.
– Ile pan wziął za to malowanie?
– Siedem stówek. Ale to między nami.
– A pieniądze za samochód z czwartego to koniecznie między nim a urzędem?
– To zupełnie inna sprawa.
– Dlaczego?
– Bo ja wiem, skąd mam pieniądze.
– Podejrzewam, że on też.
– Panie Dąbek, niech pan mi tu kontroli nie urządza.
– Przecież mówił pan, że uczciwy człowiek kontroli się nie boi.
– Owszem. Ale po co uczciwemu człowiekowi zawracać głowę?
– Dobrze. To może pana też zgłosimy. Niech sprawdzą i będzie pan miał spokój.
– Zaraz, zaraz. Przecież pan mnie zna.
– Sprzedawczynię też pan zna. Nawet ruch jej nadgarstka.
– Wie pan… ona cały dzień na nogach. Ludzie marudzą, dostawy przychodzą. Ma prawo być zmęczona.
– A sąsiad z czwartego?
– Może rzeczywiście ciężko pracuje. Teraz te komputery podobno dobrze płacą.
– A wiertarka?
– Oddał wyczyszczoną. Nawet wiertło dokupił. Porządny chłop, jak się zastanowić.
– Czyli jednak nie piszemy?
– Nie piszemy. Trzeba być człowiekiem. Tylko niech on tą furą pod moim oknem nie parkuje.
– Dlaczego?
– Bo jak ją widzę, to mi znowu wraca troska o finanse państwa.

Kątem oka

pół żartem, pół serio

Jesienne bioodpady

Jesień kojarzy się między innymi ze spadającymi liśćmi, uschniętą trawą i obciętymi gałęziami. Co z nimi zrobić? Okazuje się, że palenie ich w ogródku jest nielegalne – mówi o tym ustawa z 14 grudnia 2012 roku. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy gmina nie prowadzi selektywnej zbiórki odpadów biodegradowalnych. Wtedy ognisko jest dozwolone. Nawet wtedy trzeba jednak uważać. Jeśli trafimy na upierdliwego sąsiada, któremu dym zacznie przeszkadzać, i zgłosi to służbom, a te zakwalifikują ognisko jako uciążliwą immisję – delikwenta czeka kara pieniężna. Na szczęście w Jaworznie każdy chętny otrzyma bezpłatnie odpowiednie worki, a służby miejskie same zabiorą bioodpady. Jest tylko jeden warunek: trzeba pamiętać o zaopatrzeniu się w ich odpowiednią ilość!

Obrodziło w kanie

Kanie to grzyby, które ostatnio rosną w naszych okolicznych lasach na potęgę. Prezentują się pięknie i widać je z daleka, bo to wyjątkowo okazały gatunek. Wytrawni grzybiarze chętnie je zbierają i już cieszą się na myśl o pysznych kotlecikach á la schabowe. Z kolei druga część mieszkańców omija je szerokim łukiem z obawy przed zatruciem. I słusznie – jeśli nie mamy stuprocentowej pewności, co trafia do naszego koszyka, lepiej zachować ostrożność.

Nadzieja dla miasta

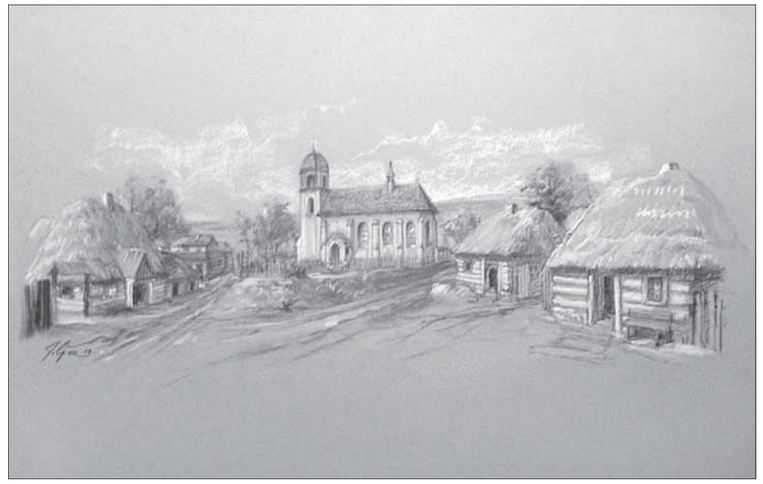
Z fabryką samochodów, która ma powstać na granicy naszego miasta, jako mieszkańcy wiążemy ogromne nadzieje. Śni nam się dynamiczny rozwój Jaworzna, nowe miejsca pracy i rozkwit lokalnych usług z różnych branż. Poza tym zyskamy rozgłos nie tylko w kraju, ale i poza jego granicami. Kto wie, może wtedy stacja Jaworzno Szczakowa i elektrownia, z którymi dotychczas kojarzyli nas przyjezdni, zejdą na dalszy plan?

Nietypowa msza

W poniedziałek obchodziliśmy wspomnienie św. Franciszka z Asyżu – patrona zwierząt. Z tej okazji w Pogorzycach odprawiono nietypową, plenerową mszę świętą w intencji czworonogów i ich właścicieli. Co ciekawe, w nabożeństwie uczestniczyli nie tylko ludzie, ale i ich pupile! Msza odbyła się przed szkołą, której patronuje właśnie św. Franciszek. Zebrana taca została w całości przekazana na schronisko dla bezdomnych zwierząt w Chełmku. To piękny gest, który uczy wrażliwości i szacunku do naszych mniejszych braci.

Jaworzno mało znane – Orientacja

Często, w ramach mowy potocznej możemy usłyszeć określenie „orientuj się". Występuje ono zazwyczaj w kontekście żartu, zaskoczenia czy zabawy. Oznacza ono wszak sugestię byśmy się „ogarnęli", znaleźli swoje miejsce. Mało kto jednak zauważa, że sformułowanie takie ma znacznie głębsze znaczenie i szerszy kontekst.



Kościół św. Wojciecha w Jaworznie w XVI wieku. Mal. J. Gąsior

Słowo „orient" pochodzi od łacińskiego słowa „oriens", oznaczającego tereny położone na wschodzie. Pierwotnie chodziło o wschodnie prowincje Cesarstwa Rzymskiego, z czasem zaczęło oznaczać wszystko, co znajdowało się na wschód od Europy. Kierunek ten stał się więc swego rodzaju punktem odniesienia. Z czasem też nabrał znaczenia religijnego. Dotyczyło to między innymi Jerozolimy czy Mekki, które uchodziły za te święte miasta, które leżą na wschodzie właśnie. Dlatego też zarówno żydzi, jak i muzułmanie, modląc się, zwracają się w kierunku wschodnim. Tego typu orientacja dotyczy także chrześcijaństwa, choć w nieco innym kontekście. Łączy się ona z wątkiem architektonicznym, a więc tego, w jaki sposób stawiano dawniej kościoły.

Chodzi mianowicie o tzw. oś sakralną. A czego ona dotyczy? Po pierwsze, rozpowszechniła się i utrwaliła w średniowieczu. Polegała zaś na dość osobliwym sytuowaniu kościołów. Kościół jako budowla składa się z kilku podstawowych części. Są to m.in. nawa główna, czyli zasadniczy korpus kościoła. Do tego doliczyć należy prezbiterium, czyli tę część świątyni, w której stoi ołtarz. Okolice wejścia/wyjścia z kościoła nazywamy kruchtą. Zdarzają się także nawy boczne oraz skrzydła (najczęściej wtedy, kiedy kościół zbudowany jest na planie krzyża). Oś sakralna natomiast w sposób zasadniczy dotyczy tego, że owo prezbiterium usytuowane jest po stronie wschodniej, natomiast naprzeciw, po stronie zachodniej, znajduje się wejście/wyjście oraz wieża lub wieże.

Takie usytuowanie kościoła ma silny kontekst religijny. Dlaczego bowiem ołtarze sytuowano na wschodzie? Czerpano tutaj z jednego z cytatów biblijnych, który mówi, że Jezus w czasie swojego ponownego przyjścia, pojawi się na wschodzie właśnie. Wierni więc, modląc się w kościele usytuowanym w ten właśnie sposób, wyczekują jednocześnie ponownego przyjścia swego Pana. I rzeczywiście, dawniej większość kościołów budowana była w ten właśnie sposób. Z czasem dopiero zaczęto odchodzić od tej normy, ale raczej ze względów praktycznych niż ideologicznych.

Jest to bardzo dobrze czytelne na przykładzie naszego jaworznickiego kościoła św. Wojciecha i św. Katarzyny. Kiedy w czternastym stuleciu kościół powstał, to po pierwsze był on drewniany, a po drugie usytuowany w tenże sposób. Kiedy w szesnastym stuleciu wybudowano świątynię murowaną, to usytuowana została ona tytułowej osi sakralnej. Było to dobrze widoczne w sylwetce świątyni w wersji dziewiętnastowiecznej tegoż kościoła. Widać tam bowiem, że dawne prezbiterium stało się jedną z bocznych kaplic kościoła, w okolicznościach wybudowania nowej, większej nawy głównej. Większy, nowszy kościół wchłonął więc ten starszy, ale niektóre jego elementy były nadal dobrze widoczne, a ich usytuowanie na wspomnianej osi nie podlega dyskusji.

Oczywiście wersja dziewiętnastowieczna też nie pokrywała się już z ową osią. Wiązało się to z koniecznością rozbudowy kościoła, jego wydłużeniu i poszerzeniu. Nie było wszak możliwe posadowienie go na owej osi, bo nie było na to miejsca. Przeorientowano więc obiekt na oś zbliżoną do linii północ-południe. Natomiast w wieku XX, kiedy pod koniec lat sześćdziesiątych zburzono stary kościół i w jego miejscu postawiono zupełnie nowy, jego usytuowanie jeszcze bardziej zbliżono do osi północ – południe. Wówczas nie dziwiło to już nikogo. Tytułowa oś sakralna, mimo niewątpliwego wątku i fundamentu teologicznego, przestała być stosowana jako swego rodzaju przeżytek, będący rzeczą niefunkcjonalną i niejednokrotnie niepraktyczną. Dlatego dziś norma ta stosowana jest już niezwykle rzadko.

Jarosław Sawiak

OGŁOSZENIE



eprasa.pl 4b49800b7e1